

BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 10 (254) Rok XXI

PAŹDZIERNIK 2014

CENA 3,00 zł
w tym 5% VAT

1944 – PAMIĘTAMY

ZIARENKA NADZIEI



www.radcabrzesko.pl, tel. 881 320 924/ 14 6515620



Kancelaria Radcy Prawnego Arkadiusza Zachary

(32-800 Brzesko, ul. Kościuszki 16, pokój nr 7)

informuje o możliwości skorzystania
z darmowych porad prawnych

każdy pierwszy czwartek miesiąca
w Budynku Plebanii przy Parafii Miłosierdzia Bożego
w Brzesku od 16:00 -17:00

oraz

w siedzibie kancelarii przy ul. Kościuszki 16, pokój nr 7 :
27 stycznia, 24 lutego, 31 marca,
28 kwietnia, 26 maja, 30 czerwca
od 15.30-16.30

*Kancelaria posiada doświadczenie w zakresie:
odszkodowań za wypadki przy pracy oraz komunikacyjne,
prawa cywilnego (m.in. spadki, zasiedzenia, podział majątku),
administracyjnego, ubezpieczeń społecznych, podatkowego,
prawa pracy, gospodarczego oraz windykacji długów.*



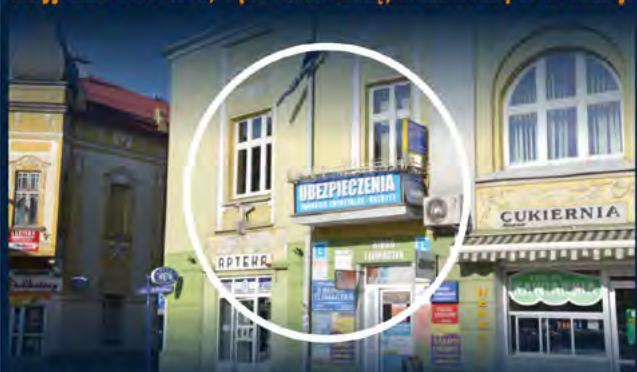
BRZESKO , RYNEK
www.bufix.pl

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE
- MAJĄTKOWE
- OSOBOWE
- ŻYCIOWE
- FUNDUSZE EMERYTALNE
- GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE

Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!



**Gwarantujemy możliwość wyboru firmy ubezpieczeniowej
oraz pomoc w wyborze najlepszej oferty.**

BRZESKO-JASIEŃ NOWE MIESZKANIA



www.mieszkaniabrzesko.pl
tel: 14/611-93-10, 516-147-790

Brzeska wideorama 1914

Od 12 do 14 września w Brzesku odbywały się ciekawe imprezy towarzyszące realizacji projektu, „I wojna światowa na ziemi brzeskiej – Tu narodziła się poczta lotnicza”.

Mieszkańcy miasta i okolic mieli doskonałą okazję do zapoznania się z historią pionierskich działań pierwszej na świecie linii poczty lotniczej, która jak się okazuje, miała swój początek na terenie naszej gminy. Z Jasienia i Okocimia startowały samoloty kurierskie dostarczające pocztę lotniczą do oblężonej Twierdzy Przemyśl. Podczas I wojny światowej lądowiska w Jasieniu i Okocimiu były miejscem stacjonowania ponad 30 samolotów i elity lotników monarchii austro – węgierskiej.

Trwająca trzy dni Brzeska Wideorama 1914 rozpoczęła się w Regionalnym Centrum Kulturalno Bibliotecznym otwarciem wystawy „Skrzydła nad Galicją Zachodnią” i prezentacją książki dr. Krzysztofa Mroczkowskiego „Lotnictwo Wielkiej Wojny nad Małopolską”.



foto: M. Koffe

W sobotę mieszkańcy miasta zostali zaproszeni do wzięcia udziału w prezentacji polowej cesarsko-królewskiej poczty lotniczej. Rozdawane były pamiątkowe pocztówki z wyemitowanym specjalnie na tę okazję znaczkiem pocztowym. Dużą atrakcją dla uczestników imprezy był przelot samolotu, który pokonał tę samą trasę, jaką przemierzył samolot pierwszej poczty lotniczej w 1915 roku. W tym dniu pamiętano także o tych, którzy walczyli i polegli w czasie I wojny światowej. Przedstawiciele władz miejskich i mieszkańcy uczcili pamięć o nich, zapalając znicze na ich grobach. Wieczorem w Regionalnym Centrum Kulturalno Bibliotecznym wystąpiła młodzież z Miejskiego Ośrodka Kultury, prezentując piosenki w koncercie wzruszeń.

Niedziela upłynęła pod znakiem pikniku aeronautycznego, który odbywał się na placu Kazimierza Wielkiego. Dla wszystkich chętnych, miłośników lotnictwa i modelarzy przygotowano pokazy balonowe, konkurs modeli szybowców i raket wodnych. Dużym zainteresowaniem cieszył parolotniowy trening pokazowy i możliwość poćwiczenia na symulatorze lotów balonem. Miejscem spotkań i ciekawych

wydarzeń była także brzeska Starówka, gdzie odbył się pokaz musztry, umundurowania i wyposażenia żołnierzy z czasów I wojny światowej. Duże wrażenie na wszystkich zrobił ciężki karabin maszynowy CKM Schwarzlose M.7/12 oraz zrzucenie z motolotni poczty lotniczej.

W południe, w kościele św. Jakuba Ap. odprawiona została msza św. w intencji ofiar I wojny światowej. Po południu można było podziwiać żołnierzy armii austro-węgierskiej i rosyjskiej maszerujących przez nasze miasto na plac boju, który znajdował się na terenach pomiędzy ul. Ogrodową a ul. Królowej Jadwigi. Tam odbyła się rekonstrukcja historyczna „I wojna światowa w Galicji Zachodniej”. Głośnie wybuchy, huk wystrzałów z karabinów przybliżyły mieszkańcom ziemi brzeskiej historyczne wydarzenia wojenne.

Jak powiedział burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka Brzeska wideorama była trzydniową podróżą w lata wielkich wyzwań i zmian, w lata pełne bohaterskich czynów i postaw, które kształtowały historyczne przesłanki powstania i rozwoju polskiej państwowości.

red. fot. kolor.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa Inwestująca w Obszary Wiejskie. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 – LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury w redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00 -15.00.

Redaguje zespół: Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji

Jerzy Wyczesany, Ewelina Stępień, Konrad Wójcik, współpraca: Katarzyna Pacewicz-Pyrek, Bogumiła Put, Jacek Filip.

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, pok. 12, tel. (14) 68 49 664, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

Zanim oddamy głosy

Sprawa jest oczywista: po raz pierwszy w wyborach do gminnych rad obowiązują jednomandatowe okręgi, a to oznacza, że z każdego okręgu automatycznie mandat otrzyma ten kandydat, który zdobędzie w nim najwięcej głosów. W wyborach do rad powiatów i do sejmików wojewódzkich wszystko pozostaje po starym: przy ustalaniu liczby mandatów dla poszczególnych komitetów wyborczych stosowany będzie obowiązujący w Polsce od lat system proporcjonalny i kontrowersyjna dla niektórych metoda d'Hondta. Przypomnijmy zatem, o co chodzi.

Podział mandatów w wyborach do rad powiatów dokonywany jest proporcjonalnie do łącznej liczby ważnie oddanych głosów na kandydatów z danej listy, przy czym w podziale tych mandatów uczestniczą tylko te komitety, na których oddano co najmniej 5 procent ważnych głosów w skali całego powiatu podzielonego na okręgi (w jednym okręgu przyznaje się od 3 do 10 mandatów). Zgodnie z ordynacją wyborczą w powiecie brzeskim kandydaci ubiegają się o 21 mandatów radnych.

Na jednej liście nie może być mniej niż pięć nazwisk kandydatów, jednak liczba ta nie może przekraczać dwukrotności liczby radnych wybieranych w danym okręgu. W przypadku gminy

Brzesko, której przyznano osiem mandatów, na jednej liście może znaleźć się maksymalnie 16 nazwisk.

Każdy wyborca głosuje tylko na jedną listę kandydatów, stawiając krzyżyk w lewej kratce obok nazwiska jednego z kandydatów, przez co wskazuje na jego pierwszeństwo przy podziale mandatów. Dokładnego podziału dokona komisja wyborcza, stosując wspomnianą już metodę d'Hondta. Polega ona na podzieleniu liczby głosów oddanych na każdą listę przez kolejne liczby naturalne. Każdej liście przyznawanych jest tyle mandatów, ile spośród ustalonych w ten sposób ilorazów przypada jej liczb kolejno największych.

Specjaliści komentujący obowiązujący w Polsce system proporcjonalny uważają, że mimo wszystko opiera się on na głosowaniu osobistym. Według nich nie jest prawdą, że „głosujemy na partię, a nie na ludzi”. Można im w pewnym stopniu przyznać rację, bowiem w większość wyborców udziela poparcia konkretnemu kandydatowi, którego po prostu zna. Pośrednio jednak to poparcie otrzymuje ugrupowanie, które ów kandydat reprezentuje. Z drugiej strony mocny lider danego komitetu może pociągnąć za sobą innych. Dzięki niemu na przykład Kowalski może otrzymać mandat, chociaż ma mniej głosów niż Nowak, który wystartuje z listy mniej popularnego ugrupowa-

nia. System proporcjonalny ma jednak tę zaletę, że już po wyborach radnym z najsilniejszych ugrupowań łatwiej jest sformować koalicję, która decydować będzie o kierunkach polityki przez najbliższe cztery lata.

W powiecie brzeskim mandaty radnych otrzyma 21 kandydatów. Mieszkańcy gminy Brzesko wybiorą 8 radnych. 5 mandatów otrzymają kandydaci startujący w okręgu obejmującym gminy Borzęcin i Szczurowa, Taka sama liczba dotyczy kandydatów startujących w okręgu, w skład którego wchodzi gminy Czchów, Gnojnik i Iwkowa. Trzy mandaty rozdziela między kandydatów mieszkańcy gminy Dębno.

Jeśli chodzi o wybory do Sejmiku Województwa Małopolskiego to powiat brzeski znalazł się w jednym okręgu z powiatami bocheńskim, dąbrowskim i tarnowskim oraz z miastem Tarnowem. W całym województwie wybranych zostanie 39 radnych, w tym 7 z naszego okręgu.

W kwestii wyborów na burmistrza Brzeska sprawa jest prosta, bo od 2002 roku obowiązuje ta sama zasada. Wybory wygrywa ten z kandydatów, który w I turze otrzyma więcej niż połowę wszystkich ważnych głosów. Jeśli ta sztuka nie uda się żadnemu z kandydatów, nastąpi II tura, w której wystartują dwie osoby z najlepszymi wynikami, a termin tej tury został ustalony na 30 listopada br.

PRUD

Apanaże radnych

16 listopada wybierzemy 21 osób, które przez najbliższe cztery lata reprezentować nas będą w Radzie Miejskiej. Przyjęło się, że wypełnianie obowiązków wynikających z posiadania mandatu radnego traktowane jest jako działalność społeczna, jednak nie jest tajemnicą, że funkcja ta wynagradzana jest w postaci comiesięcznych diet. O jakich pieniądzach mowa?

Wysokość diet przyznawanych brzeskim radnym reguluje uchwała podjęta 29 grudnia 2008 roku. Zgodnie z jej zapisem przewodniczącemu rady przysługiwała dieta w wysokości 1900 złotych. Na konto wiceprzewodniczącego lub przewodniczącego którejś z komisji co miesiąc wpływało 950 złotych, jeśli jednak równocześnie któraś z tych osób piastowała funkcję przewodniczącego

organu jednostki pomocniczej (sołtys lub przewodniczący zarządu osiedla), to mógł liczyć na dietę w wysokości 1220 złotych miesięcznie. Sołtys lub przewodniczący zarządu osiedla będący jednocześnie radnym otrzymywał 1020 złotych. Dieta radnego bez żadnej funkcji wynosiła 750 złotych.

Warunkiem otrzymania diety w pełnym wymiarze było (i tak jest do tej pory) uczestniczenie we wszystkich posiedzeniach Rady Miejskiej i komisji w danym miesiącu. Każda nieobecność na którymś z posiedzeń powoduje proporcjonalne obniżenie wysokości diety. Uchwała przewiduje, że jeśli w danym miesiącu nie przewidziano ani jednego posiedzenia, dieta się nie należy (taki przypadek raczej się nie zdarza). Nie dotyczy to przewodniczącego rady, który pełną dietę otrzyma nawet w miesiącu wolnym od posiedzeń. Do grudnia 2008 roku obowiązywały w gminie Brzesko diety ustalone uchwałą podjętą pięć lat

wcześniej. Jeśli porównać obie uchwały, to łatwo zauważyć, że wysokość tych diet wzrosła w poszczególnych przypadkach o 100 złotych. Od sześciu lat radni do tematu diet już nie powracali, co wcale nie oznacza, że ich wysokość nie uległa zmianie. Zmiany oczywiście są, a reguluje je zapis o waloryzacji diet „wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni, ogłoszonym przez prezesa GUS”. We wrześniu bieżącego roku ten wskaźnik w porównaniu z wrześniem 2008 roku wyniósł 17,9 procent. Oznacza to, że w 2015 roku przewodniczący rady otrzyma dietę w wysokości około 2250 złotych, jego zastępcy lub przewodniczący komisji po nieco ponad 1100 złotych, a jeśli są sołtysami lub stoją na czele zarządu osiedla, po blisko 1500 złotych. Radny pełniący funkcję przewodniczącego organu jednostki pomocniczej otrzyma 1200 złotych miesięcznie, zaś radny bez żadnej funkcji – niecałe 900 złotych. **EMIL**

Kandydaci Wspólnoty Samorządowej

7 października minął termin rejestracji list kandydatów do tegorocznych wyborów samorządowych. Jako pierwsza karty odsłoniła Wspólnota Samorządowa Powiatu Brzeskiego, która swoich kandydatów do Rady Miejskiej wystawiła we wszystkich 21 Komitetach Wyborczych. Są wśród nich doświadczeni samorządowcy, ale także i ci, którzy w lokalnej polityce stawiają pierwsze kroki, choć nie są to osoby zupełnie anonimowe.

Zgodnie z przypuszczeniami kandydatem Wspólnoty Samorządowej w wyborach na burmistrza jest aktualnie piastujący ten urząd **Grzegorz Wawryka**. Wśród kandydatów do Rady Miejskiej aż dziewięcioro z nich zasiada w niej podczas kończącej się właśnie kadencji.

Do najbardziej doświadczonych należą niewątpliwie **Maria Kądziołka** i **Tadeusz Pasierb**. Ta pierwsza kandyduje z okręgu obejmującym zasięgiem sporą część osiedla Ogrodowa (okręg nr 1). Na obecnego przewodniczącego Rady Miejskiej głos będą mogli oddać mieszkańcy dużej części osiedla Jagiełły i przylegających do niego ulic (okręg nr 9). Doświadczenia nie można odmówić **Edwardowi Knadze**, znanemu społecznikowi, który wystartuje do wyborów w okręgu położonym pomiędzy osiedlem Jagiełły a osiedlem Kopaliny (okręg nr 10). **Maria Kucia** doskonale znana jest mieszkańcom osiedla Zielonka, toteż tam ubiegać się będzie o mandat radnej, a liczyć może także na głosy mieszkańców części ulicy Mickiewicza z sąsiadującymi z nią uliczkami (okręg nr 3). Specjalnie nie trzeba też przedstawiać **Kazimierza Sproskiego**, który po przejściu na emeryturę rzucił się w wir pracy społecznej. Teraz liczy na ponowne wsparcie mieszkańców części Ogrod-

wej i Kościuszki oraz przyległych ulic (okręg nr 2).

W Szczepanowie i Mokrzkach (okręg nr 20) wyborcy będą mogli postawić na **Annę Lubowiecką**. Mieszkańcy południowej części Jadownik (okręg nr 16) mogą zdecydować się na wybór dobrze znanego im **Jerzego Gawiaka**. Porębę Spytkowską (okręg nr 18) zarezerwowała Wspólnota Samorządowa dla **Stanisława Góry**. W Jasieniu (okręg nr 12) o głosy ubiegać się będzie **Leszek Klimek**. Listę „sprawdzonych” kandydatów zamyka **Stanisław Milewski**, który oczekuje poparcia ze strony mieszkańców Bucza (okręg nr 13).

Drugą, równie mocną grupę kandydatów Wspólnoty Samorządowej tworzą: sołtys Mokrzynek (okręg nr 19) **Marek Kośmider**, przewodniczący Zarządu Osiedla Okocimskie (okręg nr 4) **Krzysztof Stępek** oraz sołtys Okocimia (okręg nr 17) **Wit Zydrón**.

Jest wreszcie 8-osobowa grupa kandydatów, którzy choć w ławach Rady Miejskiej jeszcze nie zasiadali, to jednak już spore dokonania na niwie społecznej posiadają. Mieszkańcy Sterkowca i Wokowic (okręg nr 21) zagłosować mogą na **Marię Dąbrowę-Legutko**. Na osiedlu Brzezowieckie (okręg nr 7) o wyborcze zwycięstwo powalczy ceniona działaczka sportowa, **Ewa Witkowska**. Do wyborów na Słotwinie (okręg nr 5) desygnowany został **Andrzej Grzelak**. Absolwent AGH, **Maciej Kusiak**, wystartuje na terenie przylegającym do ulicy Solskiego (okręg nr 8). Na Kopalinach (okręg nr 11) o mandat radnego ubiegać się będzie **Piotr Śledź**. Północną część Jadownik (okręg nr 14) spróbuje przekonać do siebie **Bartłomiej Turlej**. W innej części Jadownik (okręg nr 15) kandydatem Wspólnoty samorządowej będzie **Mateusz Węgrzyn**.

Podziału na obecnie obowiązujące okręgi wyborcze dokonali radni miej-

scy 29 stycznia tego roku (uchwała nr XLV/322/2014 – z jej treścią można zapoznać się na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miejskiego (www.brzesko.pl).

Gmina Brzesko stanowi okręg nr 1 w wyborach do powiatu. Mandaty z tego okręgu otrzyma 8 osób, a Wspólnota Samorządowa Powiatu Brzeskiego wystawiła do tych wyborów 16 kandydatów, a więc maksymalną liczbę, jaka dopuszcza ordynacja wyborcza. Na tej liście przeważają przedstawiciele oświaty i służby zdrowia.

Oświatę reprezentują **Agata Basaraba** (dyrektorka Szkoły Podstawowej w Buczu), **Bożena Martyna** (dyrektorka Szkoły Podstawowej w Sterkowcu), **Alicja Pikulska** (dyrektorka Szkoły Podstawowej w Mokrzkach), **Józef Cierniak** (Naczelnik Wydziału Edukacji Kultury i Sportu) oraz **Piotr Tota** (dyrektor Szkoły Podstawowej w Porębie Spytkowskiej).

Dość liczna jest reprezentacja służby zdrowia. Wśród kandydatów znaleźli się **Halina Brzęk**, **Magdalena Król**, **Ewa Tyka-Duc**, **Marcin Piekarcz** i **Maciej Podobiński**.

Troje kandydatów, nie licząc Józefa Cierniaka, zatrudnionych jest w Urzędzie Miejskim. Są to **Elżbieta Kania** (Biuro Samorządowe), **Bogdan Dobranowski** (Naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunalnej) oraz **Antoni Staszczuk** (Kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji).

Listę kandydatów Wspólnoty Samorządowej uzupełniają **Maria Marek** (dyrektorka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej), **Małgorzata Piękosz** (członek Rady Sołeckiej w Jadownikach) oraz **Janusz Filip** (prezes Brzeskich Zakładów Komunalnych).

Z tego grona tylko **Piotr Tota** jest aktualnie radnym powiatowym.

EMIL

Platforma przed wyborami

Platforma Obywatelska, jedna z trzech do tej pory najmocniejszych sił politycznych w gminie Brzesko, tym razem w wyborach do Rady Miejskiej wystawiła tylko dziewięcioro kandydatów, ale aż pięcioro z nich ma już w swoich życiorysach doświadczenie w pracy samorządowej.

Można wręcz stwierdzić, że brzeska Platforma Obywatelska postawiła w głównej mierze na „pewniaków”. Takimi wydają się być przede wszystkim aktualna przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska i Rolnictwa **Katarzyna Pacewicz-Pyrek** (okręg nr 8) oraz **Francoiszek Brzyk** (okręg nr 17) i **Paweł Strojny** (okręg nr

5), którzy również są radnymi dobiegającej właśnie końca kadencji. W poprzednich latach mandaty radnych posiadali także **Jadwiga Kramer** (okręg nr 4) i sołtys Wokowic **Marian Czarnik** (okręg nr 21). Do walki o wygraną w wyborach ruszają ponadto stosunkowo młodzi jeszcze **Michał Krzywda** (okręg nr 14), **Waldemar Pytka** (okręg nr 11) i **Rafał Cichoński** (okręg nr 9). Najstarszym kandydatem Platformy jest **Stanisław Rams** (okręg nr 16).

EMIL

Drużyna PiS-u

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość jest jednym z dwóch (obok Wspólnoty Samorządowej), który wystawił swoich kandydatów na radnych miejskich we wszystkich 21 okręgach. PiS ma też swojego kandydata na urząd burmistrza, a jest nim Stanisław Pacura.

Do tych liderów należą przewodniczący Zarządu Osiedla Stare Miasto i obecny przewodniczący Komisji Prawa Porządku Publicznego i Promocji Adam Kwaśniak (okręg nr 6), aktualny wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk (okręg nr 7), były sekretarz gminy Brzesko, a obecnie przewodniczący Komisji Statutowej Bogusław Babicz (okręg nr 11), Piotr Wyczęsany (okręg nr

13), aktualny przewodniczący Komisji Zdrowia Pomocy Społecznej i Rodziny Adam Smołucha (okręg nr 14), Jarosław Sorys (okręg nr 15) i Krzysztof Bogusz (okręg nr 21). Radnymi obecnej kadencji są również startująca cztery lata temu z listy Platformy Obywatelskiej Halina Mrówka (okręg nr 3) oraz reprezentująca wcześniej barwy Wspólnoty Samorządowej Ewa Chmielarz (okręg nr 19).

Z pozostałych 12 kandydatów troje startowało już w poprzednich wyborach pod skrzydłami PiS. Są to: Beata Słupska (okręg nr 17), Jan Grozień (okręg nr 12) i Tomasz Pajor (okręg nr 4). Ewa Podłęcka (okręg nr 2) w poprzednich wyborach reprezentowała Wspólnotę Samorządową. Jest jeszcze ósemka kandydatów, których

nazwiska nie figurowały na listach wyborczych przed czterema laty: Piotr Baran (okręg nr 1), Marcin Ciurej (okręg nr 5), Grzegorz Kolbusz (okręg nr 8), Barbara Borowiecka (okręg nr 9), Robert Sieniacki (okręg nr 10), Jadwiga Dadej (okręg nr 16), Wiesława Put (okręg nr 18) i Artur Zachara (okręg nr 20).

Do wyborów na radnych powiatowych Prawo i Sprawiedliwość de-sygnowała 16 kandydatów. Pierwsze trzy miejsca na liście zarezerwowane zostały dla Stanisława Pacury, Justyny Wójtowicz-Wody i Tadeusza Zycha. Pozostałe miejsca na tej liście otrzymali: Henryk Anioł, Mirosław Wiśniowski, Ewa Machowska, Leszek Kuta, Mirosław Król, Iwona Barnaś, Marek Trybalski, Eryk Domagała, Magdalena Węgrzyn, Edyta Wesołowska, Jan Hynowski, i Elżbieta Rosa.

PRUD

Szansa Dla Brzeska

Komitet Wyborczy Szansa Dla Brzeska to nowa formacja w historii brzeskich wyborów samorządowych. W tym roku jest to trzeci pod względem liczebności komitet zarejestrowany przez PKW. Jego kandydaci wystartują w 11 okręgach, a to oznacza, że jeszcze tylko ten komitet – oprócz Wspólnoty Samorządowej oraz

Prawa i Sprawiedliwości – ma prawo zgłosić swojego człowieka w wyścigu o urząd burmistrza. Tym kandydatem jest Ryszard Ciaciek.

Ryszard Ciaciek na pewno wystartuje w wyborach do Rady Miejskiej (okręg nr 9). Podobnie jak Agata Olejnik (okręg nr 12), która poprzednio była kandydatką Wspól-

noty Samorządowej. Nazwisk pozostałych dziewięciorga kandydatów w poprzednich wyborach nie było na liście żadnego z ówczynie startujących komitetów. Są to: Sylwia Laska (okręg nr 1), Henryk Majda (okręg nr 2), Ewa Rybicka (okręg nr 5), Sylwia Halik (okręg nr 6), Sławomir Jagła (okręg nr 10), Bogusław Kądziołka (okręg nr 11), Grzegorz Topolski (okręg nr 14), Piotr Kowalczyk (okręg nr 15) i Robert Żmija (okręg nr 21).

WALP

Kandydaci do Rady Powiatu

O osiem mandatów radnych powiatowych w okręgu nr 1 (gmina Brzesko) ubiegać się będzie w sumie 183 kandydatów, których nazwiska znalazły się na listach sześciu komitetów wyborczych. Wśród nich są radni obecnej kadencji – Kazimiera Głonek, obecny przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Brzyk i Krzysztof Rembiasz z KWW Powiat Brzeski, Tomasz Latocha i aktualny wicestarosta Ryszard Ożóg z KWW Samorządu Razem, Stanisław Pacura i Tadeusz Zych z KWW Prawo i Sprawiedliwość oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu obecnej kadencji Piotr Tota.

Pięć komitetów zarejestrowało w Powiatowej Komisji Wyborczej kompletne

16-osobowe listy kandydatów, jest też jeden 3-osobowy komitet wyborczy. Listy Wspólnoty Samorządowej oraz Prawa i Sprawiedliwości przedstawiliśmy w odrębnych tekstach. W tym materiale prezentujemy listy pozostałych czterech komitetów zachowując kolejność zgodną z miejscami przyznanymi im przez poszczególne komitety.

Komitet Wyborczy Wyborców Samorządu Razem: Ryszard Ożóg, Tomasz Latocha, Józef Kaczmarczyk, Krzysztof Marianowski, Michał Pasięb, Magdalena Żurek-Opila, Paweł Mardoń, Elżbieta Skórnoń, Bogumiła Golińska, Stanisława Jeleń, Tomasz Kościółek, Emilia Zydroń, Jolanta Piech, Magdalena Głowacka-Zastawnik, Robert Put, Józef Zachara.

Komitet Wyborczy Wyborców Na Rzecz Służby Zdrowia i Rynku Pracy: Stanisław Ojczyk, Dorota Wójcik, Anna Guzek, Marian Lambert, Józef Chruściel, Marcin Kuta, Maria Rojko-wicz, Zbigniew Cichoński, Józef Leś, Zbigniew Lechowicz, Paweł Olchawa, Magdalena Olchawska, Wioletta Bober, Elżbieta Woźniak, Agnieszka Kania, Antoni Skurnóg.

Komitet Wyborczy Wyborców Powiat Brzeski: Kazimierz Brzyk, Mieczysław Mietła, Krzysztof Rembiasz, Piotr Strojny, Adelina Skupiewska, Helena Jewuła, Paweł Kurnik, Wojciech Podleś, Mateusz Wawryka, Maria Karaś, Anna Gibes, Grzegorz Zelek, Łukasz Hładun, Emilia Kamińska, Mariusz Kopeć, Kazimiera Głonek.

Komitet Wyborczy Nowa Prawica – Janusz Korwin-Mikke: Mariusz Smoleń, Grażyna Szydłowska, Szymon Płachta.

WALP

Będą niespodzianki?

Kandydaci w tegorocznych wyborach do Rady Miejskiej reprezentują aż 10 komitetów wyborczych. Tylko Wspólnota Samorządowa oraz Prawo i Sprawiedliwość obstawiły wszystkie 21 okręgów. W miarę liczebne są Szansa Dla Brzeska oraz Platforma Obywatelska. Pozostaje jeszcze sześć skromniejszych liczebnie komitetów, w tym dwa wystawiające ... po jednym kandydacie. Czy któryś z tych komitetów zgotuje nam wyborczą niespodziankę?

Komitet Wyborczy **Polskie Stronictwo Ludowe** desygnował do walki o mandaty miejskich radnych piątkę kandydatów: **Piotra Dudę** (okręg nr 7), **Łukasza Patlę** (okręg nr 14), **Jadwigę Sumarę** (okręg nr 15), **Lecha Pikulę** (okręg nr 16) i **Tadeusza Kuklę** (okręg nr 18). Z tego grona tylko Lech Pikula startował do

Rady Miejskiej cztery lata temu z listy Wspólnoty Samorządowej, jednak nie osiągnął wtedy zbyt dobrego wyniku. Gdyby tym razem udało mu się wywalczyć mandat, nie do końca byłaby to niespodzianka. Wszak bywał już w przeszłości radnym, a nawet piastował funkcję przewodniczącego Rady.

Trzech kandydatów wystawia Komitet Wyborczy **Na Rzecz Służby Zdrowia i Rynku Pracy**. Zarówno **Piotr Bober** (okręg nr 20), **Lechosław Glapiński** (okręg nr 4) jak i **Kazimierz Węgrzyn** (okręg nr 21) nie posiadają do tej pory doświadczenia w pracy samorządowej, jednak ich szanse zweryfikowane zostaną dopiero 16 listopada.

Liderem dwuosobowej listy Komitetu Wyborczego **Nasza Słotwina** jest **Krystyna Serwin** (okręg nr 5) popierana przez **Brzeskie Amazonki**. To kandydatka, której rywale nie powinni

lekceważyć. Była już radną miejską po wyborach 1998 roku. Złożyła jednak mandat, po tym jak zaoferowano jej przyjęte przez nią stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Ten komitet ma jeszcze jednego kandydata, a jest nim **Andrzej Dubiel** (okręg nr 11).

Jeszcze jedną dwuosobową listę wystawił Komitet Wyborczy **Pawła Pacury**, który kandyduje w okręgu nr 5, a jego partnerem w drużynie jest **Franciszek Mucek** (okręg nr 6).

Komitet Wyborczy **Stowarzyszenie Mieszkańców Ziemi Kopaliny Brzesko** ma długą nazwę, ale tylko jedną kandydatkę, **Władysławę Migdę**, która o mandat radnej ubiegać się będzie w okręgu nr 10. Kolejny jednoodosobowy Komitet Wyborczy pojawi się w okręgu nr 6, w którym na głosy wyborców oczekiwać będzie **Waldemar Stós**. **WALP**

Hospicjum i karetki

Już w przyszłym roku SP ZOZ Brzesko uruchomi Hospicjum Domowe. Pomysłodawczynią jest dyrektor Józefa Szczurek-Żelazko, zarazem radna wojewódzka, a funkcjonowanie hospicjum finansowane będzie w całości przez narodowy Fundusz Zdrowia. Tymczasem już teraz brzeskie Pogotowie Ratunkowe wzbogacone zostało o dwie nowe karetki.

W Brzesku już od ponad czterech lat działa stacjonarne hospicjum przy Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym, w którym przebywają osoby chore na nowotwory, wobec których współczesna medycyna nadal jest bezsilna. Niestety, liczba miejsc jest ograniczona, toteż nie wszyscy mogą tutaj trafić. Dlatego właśnie zrodził się pomysł, który zostanie już wkrótce wdrożony w życie. Hospicjum funkcjonować będzie w strukturach ZOL-u. Nieuleczalnie chorzy będą mogli przebywać w swoich miejscach zamieszkania, a mimo to będą mogli liczyć na całodobową opiekę ze strony specjalistów, którzy – w razie potrzeby – dysponować będą specjali-

stycznym sprzętem medycznym. Lekarze i pielęgniarki wspierać będą rodziny chorych w opiece nad swoimi bliskimi. Ponieważ przedsięwzięcie będzie finansowane przez NFZ, będzie to duże udogodnienie dla tych rodzin, których po prostu nie stać na zapewnienie fachowej opieki cierpiącym krewnym. Jest jeszcze jeden pozytywny aspekt tego pomysłu, na co zwraca uwagę Józefa Szczurek-Żelazko, mówiąc: *- Przed wszystkim ważne będzie to, że chory będzie cały czas przebywać w swoim domu, wśród bliskich, a to na pewno pozytywnie wpłynie na jego stan psychiczny.*

Hospicjum ruszy w przyszłym roku, natomiast karetki pogotowia, o których mowa we wstępie, przybyły do Brzeska w ostatni dzień września br. Kosztowały w sumie 630 tysięcy złotych, a pieniądze na ten cel wyłożył nie tylko brzeski SP ZOZ. Spore kwoty przekazały na ich zakup **budowlane przedsiębiorstwo Edmunda Lesia** oraz **firma INOX Instal**.

- Za okazaną nam pomoc finansową, za wielkie serce, zrozumienie potrzeb

szczyby zdrowia, w imieniu swoim, dyrekcji szpitala, pracowników, samorządu powiatu brzeskiego, a przede wszystkim pacjentów, pragnę im serdecznie podziękować - komentuje ten gest Józefa Szczurek-Żelazko. Jak mówi dyrektor ZOZ, oba zakupione pojazdy, marki fiat, to *małe, na kółkach zlokalizowane przychodnie zdrowia*. Każda z tych karetek wyposażona jest w najnowocześniejszy sprzęt medyczny i wszelkie potrzebne leki. Ich atutem jest to, że już na miejscu wypadku lub innym miejscu, do którego wezwany zostaje zespół medyczny, można przekazać dane na temat stanu zdrowia pacjenta. Wyobraźmy sobie, że ratownicy i lekarz wezwani do zdarzenia podejrzewają, że chory przeszedł właśnie zawał serca. Dzięki teletransmisji dane z EKG zlokalizowanego w pojeździe trafiają natychmiast do lekarza dyżurującego w tym czasie na oddziale kardiologicznym. Jeśli potwierdzi te przypuszczenia, chory zamiast do Brzeska zostanie jak najszybciej odwieziony do najbliższego oddziału kardiologicznego, najczęściej do Tarnowa. To znacznie skróci czas przejazdu, a w przypadku zawału oznaczać to może tylko jedno, uratowanie komuś życia.

EMIL

Kupię działkę inwestycyjną 50a ze zjazdem z drogi głównej na trasie nowo budowanej drogi Brzesko- Koszyce lub E-4 Bochnia – Tarnów. Zjazd musi być przystosowany dla samochodów powyżej 5 ton. Kontakt: tel. 601 858 200

Staram się nie zawieść zaufania mieszkańców

Rozmowa z Marią Kucią – radną miejską

Funkcję radnej miejskiej w Brzesku pani Maria Kucia pełni trzecią kadencję. W tym czasie pracowała także w Komisji Gospodarki Finansowej, Komisji Oświaty Kultury i Sportu, Komisji Zdrowia Pomocy Społecznej i Rodziny, Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Zanim poświęciła się służbie społecznej na rzecz lokalnej społeczności była nauczycielką i pełniła obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w Gnojniku. Mieszkańcom i potrzebującym pomocy dobrze znana jest ze swej pracy w Caritas działającego przy parafii św. Jakuba w Brzesku.

W ostatnich latach dokonało się wiele zmian w całej gminie. Przeprowadzonych zostało wiele śmiałych i potrzebnych inwestycji, przedsięwzięć w różnych obszarach, które świadczą o realizacji założeń zrównoważonego rozwoju czyli w każdym obszarze po trochu, przy zachowaniu dbałości o środowisko przyrodnicze i dziedzictwo kulturowe.

Najważniejsze inwestycje według pani.....

Do tych najważniejszych należy powstanie Regionalnego Centrum Kulturalno Bibliotecznego, rewitalizacja Rynku, uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej w północnej części miasta: osiedle Leśne, Szczepanowskie, ulica Wiejska i Uczestników Oporu, część Jasienia, Słotwiny i Jadownik. W gminie powstały nowe drogi i chodniki. Przeprowadzono modernizację Domu Ludowego w Jadownikach wraz z uporządkowaniem terenu wokół budynku. Ważną inwestycją było wodociągowanie Poręby Spytkowskiej. Ostatnie lata pracy brzeskiego samorządu na rzecz mieszkańców gminy zaowocowały powstaniem boisk sportowych Orlik, nowych boisk ze sztuczną nawierzchnią, rozpoczęto budowę halę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej nr 3. Wyremontowana została Kręgielnia i zakupiono nowy sprzęt. Na terenie miasta utworzono szkołę muzyczną, powstały nowe place zabaw dla dzieci i rozbudowane zostało Przedszkole nr 4 w Brzesku.

Te, które udało się zrealizować w pani okręgu wyborczym....

W moim okręgu wyborczym udało się wykonać nową nawierzchnię chod-



nika na części ulicy Okocimskiej, Piastowskiej, skanalizowana została część ulicy Okocimskiej i Rzeźniczej oraz położona została nakładka asfaltowa na ulicy Osiedlowej bocznej i Świerkowej. Uporządkowano i umocniono brzegi Uszwicy. Usunięto stare, spróchniałe i powalone drzewa.

Te szczególnie bliskie, które sprawiły pani satysfakcję i radość....

Wielką radość wszystkim mieszkańcom Zielonki oraz mnie osobiście, bo byłam inicjatorką tego przedsięwzięcia, sprawiła realizacja projektu położenia nowej nawierzchni na dużej części ulicy Okocimskiej - od skrzyżowania z ulicą Berka Joselewicza do skrzyżowania z ulicą Rzeźniczą. We współpracy z panią dyrektorem Przedszkola nr 7 udało się także położyć nową nawierzchnię wzdłuż ogrodzenia Przedszkola nr 7. Inwestycje te były możliwe do zrealizowania dzięki przychylności burmistrza i starosty. Koszty inwestycji zostały pokryte z budżetu gminy i powiatu.

Mam nadzieję, że uda się pomyślnie zakończyć projekt inwestycji zabezpieczającej przed podtopieniami oraz ochrony przeciwpowodziowej na ulicy Brzegowej, Mieszka I i Chrobrego.

Posiada pani bogate i wieloletnie doświadczenie jako radna. Pojawiają się opinie, aby w nadchodzących wyborach stawiać na

młodych społeczników i ludzi, którzy nie są związani z polityką....

Jestem przekonana, że potrzebna jest wizja i kreatywność młodych ludzi, którzy mogą wnieść wiele do pracy i działalności na rzecz lokalnej społeczności. Ważne jest, aby ludzie chcący pracować społecznie dla dobra mieszkańców, chcieli kształtować i zmieniać rzeczywistość na drodze otwartości oraz prowadzić dialog ponad podziałami. Trzeba też umieć korzystać z doświadczeń poprzedników. Nie jest to łatwa praca i zarówno zapał, jak i chęć niesienia pomocy innym, są w niej bardzo potrzebne.

Pani dotychczasowe działania, postawa i chęć pomagania innym, sprawiają, że mieszkańcy od lat obdarzają panią swoim zaufaniem. Przez te wszystkie lata służby na rzecz lokalnej wspólnoty zdążyła pani dobrze poznać zarówno mieszkańców, a także ich najważniejsze problemy. Mieszkańcy też panią dobrze znają i szanują. Czy proszą panią o pomoc w rozwiązaniu spraw, takich bardziej osobistych?

Bardzo często. Muszę przyznać, że rzadko mam gotowe rozwiązanie. Zawsze jednak służę radą i staram się wskazać, gdzie można szukać pomocy. Staram się nie zawieść zaufania tych, którzy proszą mnie o pomoc czy radę. Jeśli uda mi się komuś pomóc w rozwiązaniu problemu, to ogromnie się z tego cieszę.

Wielu odwiedzających Brzesko chwali nasze miasto, mówi, że jest piękne i zadbane, dopytuje się o jego historię i zabytki. Miło się tego słucha, ale to ktoś w imieniu mieszkańców i za nich dba, aby właśnie tak postrzegano nasze miasto i całą gminę. Jak to jest działać, decydować, budować w imieniu wyborców?

Ważna jest umiejętność słuchania mieszkańców. Ci, którzy podejmują decyzje, działają w imieniu innych na rzecz lokalnej wspólnoty, a więc także radni miejscy, którzy powinni przede wszystkim szukać porozumienia na drodze dialogu, a nie podziałów. Aby nasza gmina była dobrze postrzegana i dobrze się rozwijała, czego przykładem są ostatnie lata, potrzebnych jest czasem wiele rozmów, by postulat

czy propozycje mieszkańców, którzy przecież najlepiej znają swoje problemy, zostały przedstawione władzom samorządowym, a potem, jeśli to tylko możliwe, zostały zrealizowane.

Czy to duża odpowiedzialność?

Ogromna. Mam świadomość, że decyzje podejmowane przez Radę Miejską nie wszystkich satysfakcjonują. Nie da się rozwiązać od razu wszystkich problemów lokalnych, ale też nie można ograniczać swoich działań do rozmów o problemach i trudnościach w ich rozwiązaniu.

Czy ciężar odpowiedzialności powstrzymuje od działania, a może wręcz przeciwnie dodaje skrzydeł, odwagi i chęci, aby zrobić dla mieszkańców jeszcze więcej i lepiej...

Myślę, że jeśli zostaje się obdarzonym zaufaniem wyborców, to chce się zrobić dla nich dużo dobrego. Odpowiedzialność pozostaje i to ona powinna popychać do jeszcze bardziej wyťažonej pracy i szukania nowych rozwiązań, by mieszkańcy mieli jeszcze lepsze możliwości rozwoju.

Efekty owocnej pracy na rzecz wspólnoty lokalnej, to niewątpliwie wynik dobrej, a nawet bardzo dobrej współpracy radnych z władzami miasta. Jak ocenia pani te współdziałania?

Współpracę z radnymi miejskimi oceniam pozytywnie, pomimo tego, że czasem mamy odmienne zdania czy różnimy się w ocenie priorytetów. Bardzo dobrze układa się współpraca z władzami miasta, burmistrzem Brzeska Grzegorzem Wawryką i naczelnikami poszczególnych wydziałów.

Od wielu lat działa pani także w Caritas przy parafii św. Jakuba...

Tak to prawda. W lutym tego roku minęło 24 lata od reaktywowania

działalności parafialnego oddziału Caritas. Przez te wszystkie lata, dzięki wsparciu darczyńców udało się zrobić wiele dobrego dla tych, którzy z różnymi przyczynami radzą sobie z trudnościami życia codziennego. Pomoc jaką niesiemy potrzebującym polega między innymi na regulowaniu należności za energię elektryczną, gaz czynsz, wykupowaniu leków, zabezpieczeniu opału na zimę. Pomagamy dzieciom w ramach akcji „Wyprawka szkolna”, pokrywamy koszty dożywiania dzieci w stołówkach szkolnych. Dwa razy do roku organizujemy akcję „Świąteczna paczka”, prowadzimy jadłodajnię i organizujemy letni wypoczynek oraz pielgrzymki do sanktuariów. Ostatnie trzy formy pomocy są możliwe dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami lokalnego samorządu, który corocznie w budżecie gminy rezerwuje odpowiednie środki na niesienie pomocy potrzebującym. Te decyzje są też jednogłośnie akceptowane przez Radę Miejską.

Przez ostatnie kilka lat Caritas przy parafii św. Jakuba zajmował się rozdzielaniem żywności pochodzącej z nadwyżek Banku Żywności i pomocy UE w ramach programu pomocy żywnościowej. W imieniu wolontariuszy POC oraz tych, którzy korzystają z tej pomocy, chcę za to serdecznie podziękować.

Aktywność społeczna na rzecz mieszkańców i potrzebujących zajmuje sporo czasu. Czy ma pani czas dla siebie i bliskich?

Próbuję pogodzić pracę społeczną z życiem rodzinnym i obowiązkami wobec najbliższych. Mam to szczęście, że moi najbliżsi wspierają moją działalność społeczną i zawsze mogą liczyć na ich ogromną wyrozumiałość i pomoc. Wolnego czasu zostaje niewiele, ale zawsze znajduję go, aby rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Lubię haftować obrazy i czytać dobrą książkę

Jakie wartości są dla pani najważniejsze w życiu?

Prawda, która jest fundamentem wszystkich innych wartości oraz człowiek, który zasługuje na to, by zostać zauważonym, wysłuchanym i mieć prawo do godnego życia bez względu na wiek i swoje położenie. Każdemu należy pomóc i okazać szacunek.

Jeśli wyborcy ponownie obdarzą panią swoim zaufaniem, to proszę powiedzieć jakie plany i pomysły ma pani Maria Kucia na przyszły rozwój społeczno – gospodarczy w swoim okręgu wyborczym i gminie?

Planów mam wiele, chociaż zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie uda się zrealizować w krótkim czasie. Za cel stawiam sobie, aby w planach budżetowych na następne lata znalazły się środki na następujące zadania dla osiedla Zielonka:

- dokończenie położenia nawierzchni chodnika na ulicy Okocimskiej,
- budowa nowego chodnika na ulicy Piastowskiej (od przejazdu kolejowego w kierunku ulicy Karola Biernackiego,
- rozwiązanie problemu kanalizacji deszczowej przy ulicy Piastowskiej, Mieszka I, Chrobrego,
- zlikwidowanie zagrożenia powodziowego przy ulicy Brzegowej,
- położenie nakładek asfaltowych oraz przeprowadzenie kanalizacji na ulicach 19 Stycznia oraz 11 Listopada,
- renowacja nawierzchni chodników na ulicach Mieszka I, Kusocińskiego oraz Chrobrego, Marusarzówny,
- rewitalizacja kortów tenisowych przy ulicy Świerkowej oraz przyległego osiedlowego placu zabaw.

Ponadto będę popierać działania władz samorządowych prowadzących do rozpoczęcia budowy oczyszczalni ścieków, utworzenia nowych stref przemysłowych oraz powstania „miasteczka rowerowego” przy Szkole Podstawowej nr2.

Rozmawiała Beata Kądziołka

Przegląd Rękodziela i Kuchni Regionalnej

4 października w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej odbył się IV Międzyspółgminny Przegląd Rękodziela i Kuchni Regionalnej pt. „Małopolska Wieś Pachnąca Ziołami w Kuchni i Rękodziele”. Spotkanie było podsumowaniem projektu współfinansowanego przez Urząd Miejski w Brzesku i Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Organizatorem Przeglądu, który na stałe wpisał się w kalendarz imprez kulturalnych gminy Brzesko, było Porębskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne i Świetlica Wiej-

ska Poręba Spytkowska, działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku.

Podczas spotkania swoje wyroby rękodzielnicze i potrawy regionalne prezentowały stowarzyszenia i świetlice z Brzeska, Poręby Spytkowskiej, Biesiadek, Złotej, Gosprzydowej, Zawady Uszewskiej, Bucza oraz Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne Kraków i Okolice, a także Małopolska Wieś Pachnąca Ziołami – Sądecka Izba Turystyczna. W imprezie uczestniczył m.in. burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, starosta

Andrzej Potępa, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie Jan Musiał. Spotkanie z ludową kulturą, którego gospodarzami byli: Maria Karaś i sołtys Stanisław Góra, zgromadziło wielu gości, którzy mogli spróbować smacznych dań i wypieków oraz podziwiać ręcznie wykonane ozdoby. Były także śpiewy i występy Zespołu Pieśni i Tańca Porębianie oraz wspólna zabawa na zakończenie spotkania. **BK**

fot. kolor B. Kądziołka

Praca społeczna wciąga jak narkotyk – mówi radna Maria Kądziołka w rozmowie z BIM-em

Jest Pani wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej, działa Pani w Komisji Gospodarki Finansowej, w Komisji Oświaty Kultury i Sportu, w Powiatowej Radzie ds. Osób Niepełnosprawnych, Radzie Programowej MOK-u, a także w Komisji weryfikacyjnej ds. opiniowania wniosków o przyznanie stypendiów Burmistrza Brzeska za szczególne osiągnięcia uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Do tego dochodzi jeszcze przewodniczenie Zarządowi Osiedla Kościuszki-Ogrodowa. Wygląda na to, że jest Pani najbardziej zapracowaną radną obecnej kadencji. Czy starcza czasu na wypełnianie aż tylu obowiązków?

Lubię pracować, daje mi dużo satysfakcji. Jeżeli mogę coś dobrego zrobić dla innych, dostaję skrzydeł i to cały sekret związany z moją działalnością społeczną. Czasu nigdy nie jest za wiele, często do domu wracam późną nocą i dopiero wówczas mogę zająć się przygotowaniem korespondencji, układaniem pism, ogłoszeń oraz przemyśleniem spraw do załatwienia. Jestem jednak „nocnym markiem”, więc jakoś daję radę. Moje córki już się usamodzielnily, toteż mogę więcej czasu poświęcić na prace społeczne. Na szczęście mam bardzo dobrego i wyrozumiałego męża, który ze spokojem znosi moje nieobecności w domu. W ogóle rodzina bardzo mi pomaga w działalności społecznej, zaraziłam ich pasją działania.

Na Pani korzyść jako osoby publicznej i działającej społecznie przemawia spore doświadczenie. Dwie kadencje w Radzie Powiatu, dwie kadencje w Radzie Miejskiej to 16 lat nieprzerwanej pracy samorządowej. Jest Pani również sekretarzem Gminy Szczurowa, a więc prawo administracyjne zna pani jak nikt inny w Radzie. Na ile to pomaga i w jakim stopniu wykorzystuje Pani te doświadczenia?

Długi okres pracy w samorządzie sprawił, że potrafię poruszać się w tej dziedzinie, a zdobyte doświadczenie w pracy zawodowej jest mi pomocne w pracy w radzie, a także w Zarządzie Osiedla. Zanim objęłam obecne stanowisko, łądnych parę lat pracowałam jako inspektor ds. budownictwa. Te doświadczenia oraz znajomość prawa budowlanego, ustawy

o zagospodarowaniu przestrzennym oraz procesów inwestycyjnych, z którymi spotykamy się na co dzień w swojej pracy, są mi bardzo pomocne.

Pamiętam doskonale Pani działania na rzecz uaktywnienia środowiska seniorów z Osiedla Kościuszki-Ogrodowa. Te spotkania najpierw w kinie Bałtyk, a później w Brzeskiej Piwnicy. I starania o lokum dla środowiskowej świetlicy – najpierw w kinie Bałtyk, później w Cechu. Jak to wygląda dzisiaj? Wydaje mi się, że pod tym względem wyróżnia się Pani na tle pozostałych sołtysów i przewodniczących osiedli.

Z nostalgią wracam do czasów, gdy mieliśmy własną siedzibę w kinie Bałtyk, gdzie prężnie działał Klub Aktywnego Seniora. Tutaj organizowaliśmy pierwsze kursy komputerowe, a komputery i biurka zakupiliśmy sami. W kawiarence na górze odbywały się różnego rodzaju spotkania. Serce się kraje na myśl, że budynku kina już nie ma. Później przenieśliśmy się do piwnic budynku Cechu, dzięki uprzejmości jego władz. Uruchomiliśmy świetlicę środowiskową, była salka komputerowa oblegana przez cały czas w godzinach otwarcia. Organizowaliśmy dla dzieci i młodzieży koła zainteresowań, naukę języka angielskiego, plastyki, śpiewu, a ponadto zorganizowaliśmy pomoc dla dzieci, które pod okiem nauczycieli – matematyków, polonistów i anglistów – mogli odrabiać zadania. Tutaj znalazł swoje nowe miejsce Klub Seniora i działaliśmy nadal, tak jak w kinie. Po zalaniu piwnic Cechu musiano przeprowadzić ich generalny remont, a my przenieśliśmy się do Brzeskiej Piwnicy, za co dziękujemy Pani Dyrektor MOK. Możemy się tutaj spotykać, jednakże niemożliwe jest otwarcie w tym miejscu świetlicy, gdyż w pomieszczeniach Piwnicy odbywają się spotkania autorskie, wystawy, itd. Klub Seniora działa nadal, z wiosenno-letnią przerwą. Właśnie w październiku, po takiej przerwie, będziemy mieć pierwsze spotkanie, na które zapraszamy wszystkich chętnych. Stosowne ogłoszenia znajdują się na tablicach ogłoszeń oraz na wszystkich klatkach schodowych. Wspólnie z Zarząd Osiedla robiłam, co mogłam i dalej staram się, aby seniorom organizować czas wolny. Na przeszkodzie staje jednak brak lokalu, którego posiadanie jest nieodzowne, aby taką działalność prowadzić, aby uruchomić świetlicę środowiskową.



Wiele już Pani zrobiła dla swojej małej Ojczyzny. Czy są jeszcze jakieś nowe pomysły na kolejne lata?_

Pomysłów mamy bardzo dużo, na razie nie będę ich zdradzać, wspomnę tylko, że już od dwóch lat zbieramy materiały do opracowania Monografii Osiedla Kościuszki-Ogrodowa. Wszystkich, którzy mają pamiątki, zdjęcia, czy też inne dokumenty dotyczące osiedla lub osób, które przyczyniły się do jego rozwoju, prosimy o pomoc i kontakt. Przygotowujemy harmonogram remontów chodników i dróg wewnętrznych. Chcemy bardziej zaktywizować młodzież, nadal doposażać place zabaw. Zamontowaliśmy nową dużą piaskownicę, udało mi się też znaleźć sponsora, który za kwotę blisko 15 tys. zł. zakupił i zamontował nam urządzenia zabawowe na placu zabaw obok bloku nr 6. Ponadto rozplantowaliśmy (Zarząd Osiedla – przyp. PRUD) dwie wywrotki ziemi, a na wniosek mieszkańców wykonany został klomb. Dalsze doposażenie placu zabaw będzie kontynuowane. Może jeszcze przed zimą zdołamy go ogrodzić. Również plac zabaw przy bloku nr 8 wzbogacony został o nową piaskownicę. Planujemy jeszcze doposażyć go w ważkę, bo dotychczasowa została zniszczona.

Dzieciom, podobnie jak seniorom, poświęca Pani i zarząd osiedla sporo czasu i energii.

Współpracujemy z Urzędem Miejskim, MOK-iem, przedszkolem nr 4 i Szkołą Podstawową nr 2, a efektem tej współpracy jest wiele inicjatyw adresowanych do najmłodszych mieszkańców osiedla. To nie tylko plenerowe i kameralne imprezy organizowane na miejscu. To również wycieczki krajoznawcze, czy wyjazdy do Parku Wodnego i Cinema City w Krakowie, a także konkursy

i inne zajęcia. Zarząd naszego osiedla wraz z dyrekcją przedszkola nr 4 i burmistrzem Brzeska zorganizował I Brzeską Olimpiadę Przedszkolaków – Skrzaty na Start, w której uczestniczyło ponad 500 maluchów z 17 placówek. Staramy się, żeby organizowane przez nas wydarzenia były jak najbardziej atrakcyjne, stąd na przykład zaproszenie w maju Folk Kapeli Góralska Hora, które okazało się strzałem w dziesiątkę. Przede wszystkim chodzi nam o integrację wszystkich pokoleń zamieszkujących nasze osiedle. Wspólne zabawy z okazji Dnia Matki, Ojca czy Kobiet sprzyjają tej integracji. Potem łatwiej jest nam podejmować wspólne działania na rzecz poprawy stanu miejsc, w których na co dzień przebywamy. Wsłuchujemy się w głosy naszych mieszkańców. Przy okazji podam numer telefonu – 500 249 600 – pod którym przyjmujemy każdą sugestię dotyczącą spraw związanych z funkcjonowaniem osiedla.

Jako radna powiatowa dała się Pani poznać jako osoba dociekliwa, stojąca na straży prawa. To dzięki Pani na przykład wyszła na jaw głośna przed laty afera związana z ustawianiem przetargu na zakup komputerów do jednej ze szkół ponadgimnazjalnych, w wyniku czego odwołany ze stanowiska został ówczesny wicestarosta. Również podczas pierwszej kadencji jako radna miejska należała Pani do osób składających najwięcej interpelacji i zadającej sporo kłopotliwych i niewygodnych pytań. Ostatnio odnosi się wrażenie, że spuściła Pani nieco z tonu i z tej pozytywnej zadziorności. Co się stało?

Nadal składam bardzo dużo interpelacji, wniosków, czy zapytań, w szczególności w sprawach ważnych dla „moich” mieszkańców. Wiele spraw załatwiam bezpośrednio z Panem Burmistrzem, czy też merytorycznymi pracownikami Urzędu Miejskiego. Mnóstwo spraw wyjaśniamy od razu, podejmując stosowne działania, stąd też nie muszę już ich pokazywać na forum Rady.

Czy jest coś, o co Pani usilnie zabiega, a czego nie udało się do tej pory zrealizować?

Jest kilka spraw, o które zabiegałam, a których nie udało się do tej pory zrealizować. Chodzi tutaj przede wszystkim o remonty dróg i chodników wewnętrznych na naszym Osiedlu, wykonania trawiastego boiska dla dzieci i młodzieży. Bardzo ciężką i trudną do rozwiązania mamy sprawę związaną z zagospodarowaniem terenu przed

blokiem nr 3, przez który przebiega wysokoprężny gazociąg.

Finansowo jest Pani dobrze sytuowana. Trudno zatem podejrzewać, że jest Pani radną, aby dorobić sobie do pensji. Co skłania Panią do działalności społecznej?

Praca społeczna wciąga jak narkotyk. Jeżeli mogę zrobić coś dla drugiego człowieka, to sprawia mi to ogromną radość, daje mi dużo satysfakcji i to jest moim motorem działania.

Po raz pierwszy w wyborach do rad gminnych obowiązują jednomandatowe okręgi. Jak pani ocenia tę innowację?

Myszę, że taka forma wyborów sprawi, że w radzie będą rzeczywiście osoby, które działają na rzecz swojego środowiska, nie będzie przypadkowości, jak to miało miejsce w głosowaniach na listy.

Rozmawiał PRUD

Niektóre wnioski składane przez przewodniczącą Zarządu Osiedla Kościuszki-Ogrodowa, Marię Kądziołkę do projektów budżetu na lata 2013, 2014 i 2015

Wniosek o wykonanie trawiastego boiska na terenie łąk znajdujących pomiędzy osiedlem Ogrodowa, a sklepem Carrefour. Obecnie na terenie osiedla Kościuszki-Ogrodowa nie ma ani jednego boiska, na którym młodzież mogłaby spędzać wolny czas (sprawa poruszana przez radną kilkanaście razy na komisjach i sesjach Rady Miejskiej).

Wniosek o położenie dywaników na chodnikach i parkingach przy blokach nr 4, 6 i 7 na osiedlu Ogrodowa. W tym samym wniosku radna apelowała o remont chodnika od wylotu ulicy Królowej Jadwigi do nowo wybudowanego ronda oraz remont chodników w centrum miasta (szczególnie przy ulicy Sienkiewicza) i wewnętrznej drogi osiedlowej pomiędzy blokami nr 67, 69 i 69a na osiedlu Kościuszki (wraz z wykonaniem oświetlenia terenu).

Wniosek o wykonanie drogi zwanej „Karasiówką”. Już w 2011 roku podjęto prace związane z regulacją stanu prawnego tej drogi, mieszkańcy oddali części swoich działek, jednak nie przedsięwzięto dalszych działań, które doprowadziłyby do wykonania drogi.

Wniosek o zagospodarowanie terenu przed blokami nr 2 i 3 na osiedlu Ogrodowa. Dotyczył on głównie wydzielenia i wykonania miejsc na drogi, parkingi i dostosowania tych miejsc pod kątem bezpieczeństwa przebywających tam dzieci. Do bloku nr 3 nie ma dojazdu, co uniemożliwia dotarcie tam na przykład pojazdów Pogotowia Ratunkowego, straży pożarnej i innych służb.

Wniosek o doposażenie placu zabaw przy bloku nr 6 i 8 na osiedlu Ogrodowa oraz wykonanie małego parkingu dla mieszkańców bloków nr 5 i 6.

Wniosek o doposażenie placów zabaw na terenie miasta i sołectw oraz ogrodzenie już istniejących. Apel dotyczył w szczególności placu zabaw przy bloku Nr 6 oraz ubogo wyposażonego placu zabaw przy blokach obok szpitala.

Wniosek o wykonanie drogi mającej być przedłużeniem ulicy Brzezowieckiej w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców bloków na osiedlu Ogrodowa i umożliwienia dojazdu do nowo wybudowanych posesji przy ulicy Czarnowiejskiej.

Wniosek o zabezpieczenie środków finansowych na kontynuację rozbudowy przedszkola nr 4.

Wniosek o doprowadzenie do stanu używalności monitoringu w Brzesku (Os. Ogrodowa) oraz objęcie dodatkowym monitoringiem ulic Berka Joselewicza i Sobieskiego, a także zainstalowanie kamery na osiedlu obok szpitala.

Wniosek o wskazanie lokalu, w którym mogłaby funkcjonować środowiskowa świetlica osiedlowa.

Wniosek o uruchomienie studni przy bloku nr 16 na osiedlu Ogrodowa (ze względów bezpieczeństwa).

Wniosek o położenie nowej nakładki bitumicznej na ulicy Ogrodowej.

Nowe boisko w Szczepanowie

17 września w Szczepanowie odbyło się uroczyste otwarcie nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią. Jest to kolejny obiekt sportowy, który w ostatnim czasie powstał w ramach gminnego programu budowy boisk. Nie tak dawno, bo w maju oddane zostało do użytku boisko sportowe w Buczu, teraz w Szczepanowie, a za miesiąc kolejne w Mokrzyżkach. Tego rodzaju inwestycje cieszą nie tylko dzieci i młodzież, ale także nauczycieli, rodziców, mieszkańców oraz władze lokalne. Nowa inwestycja współfinansowana była ze środków unijnych, o które z powodzeniem od lat zabiegają władze, realizując politykę zrównoważonego rozwoju całej gminy. Koszt budowy nowej inwestycji wyniósł 200 tysięcy złotych.

W oficjalnym otwarciu nowego boiska i uroczystym przecięciu wstęgi



wzięli udział uczniowie, nauczyciele i dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepanowie Ewa Starsiak, burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, przewodniczący Rady Miejskiej Ta-

deusz Pasierb, radni miejscy, sołtys Anna Lubowiecka oraz przedstawiciele lokalnych władz. Poświęcenia nowego boiska dokonał ksiądz prałat Władysław Pasiut. **red.**

Krótko

Marek Dadej ponownie „Pasjonatem...”. Decyzją zarządu Klubu Sportowa Polska, Marek Dadej- dyrektor Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji uhonorowany został tytułem „Pasjonat Sportowej Polski 2014”. Wyróżnienia te przyznawane są w ramach Ogólnopolskiego programu „Budujemy sportową Polskę”. Jak czytamy na stronie Sportowapolska.eu „celem przyznawania tytułu „Pasjonat Sportowej Polski” jest propagowanie na forum ogólnopolskim osób - lokalnych autorytetów, które swoją postawą mogą być wzorem do naśladowania dla innych”. Wręczenie wyróżnień odbyło się 9 października podczas „Gali Sportowej Polski” w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie. Warto podkreślić, że Marek Dadej również w ubiegłym roku został wyróżniony tym tytułem.

„Herakles” dla Janusza Filipa. Za „wieloletnią działalność na rzecz tworzenia i rozwoju gospodarki odpadami w Polsce” prezes BZK Janusz Filip otrzymał od Krajowego Forum Dyrektorów Zakładów Oczyszczania Miast dyplom „Heraklesa”. Nagroda ta przyznawana jest ludziom mającym wyjątkowy wkład w oczyszczanie miast i gospodarowanie odpadami. Prezes Filip odbierając swojego „Heraklesa” dziękował władzom miasta za wzo-

rową współpracę i przede wszystkim pracownikom spółki, podkreślając, że pracować przyszło mu z ludźmi doświadczonymi i oddanymi swojej pracy. Wręczenie nagrody odbyło się w Rynie na Mazurach przy okazji konferencji naukowo-technicznej, na której omawiana była ewentualna nowelizacja tzw. „ustawy śmieciowej”.

Więckowscy otwierają „Domers”. 27 września brzescy przedsiębiorcy Marek i Michał Więckowscy otworzyli kolejny sklep. „Domers” oferuje nam wszelkie produkty, których

potrzebujemy do urządzenia i wykończenia domu. Można powiedzieć, że jest on właściwie dopełnieniem istniejącego już marketu „Śnieżka”, również należącego do Więckowskich. Na uroczyste otwarcie sklepu przybyli m.in. poseł Edward Czesak, burmistrz Grzegorz Wawryka, Przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Pasierb, wicestarosta Ryszard Ożóg, radni miejscy, szefowie firm i zakładów z terenu gminy i powiatu. Nie zabrakło też mieszkańców, których skusiły promocje i wiele innych atrakcji przygotowanych w tym dniu.



foto: R. Duda

Za rok na Zielonce

W sobotę 27 września w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej w Okocimiu odbył się II Turniej Sołectw i Osiedli Gminy Brzesko, przygotowany przez ubiegłorocznych zwycięzców - sołectwo Okocim. W zmaganiach udział wzięło 14 drużyn (zabrakło jedynie przedstawicieli osiedli Słotwina i Jagiełły), na które czekało sześć konkurencji.

Zawodnikom przyszło zmierzyć się z drużynowym zbieraniem ziemniaków na czas (co najlepiej wyszło gospodarzom) i rzucaniem ziemniakiem do celu (w czym wykazała się Zielonka). Później przyszedł czas na wbijanie gwoździ do pniaka. Zasady tej konkurencji były dość przewrotne, bo wbijanie tych najmniejszych gwoździ przypadło mężczyznom, a tymi wielkości dłoni zająć musiały się kobiety. Tę trudną sztukę najlepiej opanowali mieszkańcy Poręby Spytkowskiej. Gdy młotki odłożono w kącie, zmagania znów skupiły się na ziemniakach, bo przyszedł czas na konkurs na najdłuższą obierkę, w czym bezkonkurencyjna okazała

się przewodnicząca „Zielonki” Halina Mrówka. Dwie ostatnie konkurencje, w których wszystkie drużyny otrzymały maksymalną liczbę punktów, to ubranie stracha na wróble i przygotowanie hasła promującego sołectwo lub osiedle.

Zmaganiom przyglądała się komisja sędziowska w skład której weszli Rafał Cichoński, Joanna Taflinska, Grzegorz Oleksy, Żaneta Pulit, Przemysław Brzyk oraz Klaudia Sacha, którzy po podliczeniu punktów wyłonili zwycięzców. Miejsce I – Osiedle Zielonka (73p.), II – Poręba Spytkowska (70p.), III – Wokowice (68p.). Burmistrz Grzegorz Wawryka oraz przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Pasierb wręczyli zwycięskim drużynom czek na 3000zł, 2000zł i 1000zł (w zależności od miejsca na podium). Zgodnie z tradycją, organizacją następnego turnieju zajmą się tegoroczni zwycięzcy.

Turniej uświetniony został krótkim koncertem scholi „Bliżej Nieba”, którą prowadzi Iwona Mikołajek przy parafii w Okocimiu oraz ciepło przyjętym występem Koła Gospodyń

Wiejskich w Okocimiu. Swoje umiejętności taneczne zaprezentowały również dzieci z tamtejszej szkoły podstawowej uczące się tańca pod okiem Bogusławy Frankowicz. Na zewnątrz hali podziwiać można było rzeźby okocimskiego artysty Zbigniewa Kargola, który przy pomocy piły elektrycznej wykonał na oczach widzów figurę św. Floriana. Imprezę zakończyła zabawa taneczna przy dźwiękach zespołu Forte.

Żegnając gości i zawodników, burmistrz podkreślał, że najważniejsza na imprezach tego typu jest dobra zabawa i właśnie jej oczekiwał, udając się na turniej. Nie zawiódł się więc, bo zabawą, przyjazną atmosferą i zdrową rywalizacją hala sportowa w Okocimiu wypełniona była po brzegi.

Organizatorami turnieju byli: burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, sołtys gminy Okocim Wit Zydrón, Biuro Promocji Urzędu Miejskiego w Brzesku, Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, Ochotnicza Straż Pożarna w Okocimiu, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Publiczna Szkoła Podstawowa w Okocimiu.

Konrad

phot. K. Wójcik kolor

Odkryty Szczepanów



Szczepanów być może nie imponuje nadto ani powierzchnią, ani liczbą ludności (995 mieszkańców), ale jest miejscem szczególnym, odwiedzanym corocznie przez tłumy wędrowców i najbardziej znanym spośród czterech w kraju miejscowości noszących tę nazwę. W tym roku otrzymał wyróżnienie w plebiscytcie *Gazety Krakowskiej* i Małopolskiego Urzędu Marszał-

kowskiego „Wielkie Odkrywanie Małopolski”.

Anna Lubowiecka jest dumna z faktu, że jest sołtysem jedynej w Polsce wsi szcycącej się kościołem podniesionym do rangi bazyliki mniejszej. To tutaj urodził się św. Stanisław, a sama miejscowość może pochwalić się ponad tysiącletnią historią.

Sołtys Lubowiecka osobiście odebrała wyróżnienie podczas zorgani-

zowanej 3 października br. uroczystej gali, która miała miejsce w hotelu Bania w Białce Tatrzańskiej, która była laureatem głównej nagrody w ubiegłorocznej edycji plebiscytu.

W tym roku w najważniejszej kategorii – Miejsca Niezwykłe – zwyciężyło Zakopane, a dwa równorzędne wyróżnienia otrzymały podkrakowska gmina Zielonki i właśnie Szczepanów. Przebieg uroczystej gali śledzili liczni przedstawiciele prasy i telewizji, a ceremonii przewodniczył marszałek Marek Sowa, który w księdze pamiątkowej Szczepanowa dokonał wpisu tej treści: „Serdecznie gratuluję wyróżnienia w konkursie Wielkie Odkrywanie Małopolski w 2014 roku. W Małopolsce przywiązujemy ogromną wagę do dziedzictwa duchowego naszego regionu. Mieszkańcy Szczepanowa, jak mało kto, potrafią troszczyć się o zachowanie swojej tożsamości pod patronatem św. Stanisława. Biskupa, patrona naszego kraju i mojej diecezji”.

Anna Lubowiecka również docenia starania mieszkańców, podkreśla także zaangażowanie księdza prałata Władysława Pasiuta w rozślawianie miejscowości. Wyraża też podziękowania wszystkim tym, którzy oddali swój głos na Szczepanów. **PRUD**

„1944 - Pamiętamy”

to tytuł montażu słowno – muzycznego wykonanego 2 października 2014 r. w auli Regionalnego Centrum Kulturalno Bibliotecznego w Brzesku przez Scholę Dziecięcą Ziarenka Nadziei z parafii Miłosierdzia Bożego. Spektakl został przygotowany przez małych artystów i ich opiekunów.

Spotkanie rozpoczęła zabawna prezentacja multimedialna z tegorocznych Letnich Warsztatów Muzycznych Ziarenek w Jastrzębiej Górze, przygotowana w podziękowaniu dla wszystkich ludzi dobrej woli, dzięki którym mogły się one odbyć a także dla patronów i obserwatorów dzisiejszego wydarzenia. A na widowni zasiedli dzisiaj między innymi przedstawiciele władz miasta, księża z brzeskich parafii, sponsorzy, rodzice, przyjaciele i sympatycy całego zespołu.

Projekt „1944 - Pamiętamy” został zrealizowany i przedstawiony widzom już w czasie wakacji, tj. 14 sierpnia br., na scenie przy Ratuszu we Władysławowie.

Koncert został wówczas sfinalizowany przy współpracy z Centrum Kultury, Promocji i Sportu we Władysławowie i na zaproszenie władz tego miasta i gminy, a dwa razy mieli przyjemność go obejrzeć mieszkańcy Brzeska.

Ten, jak się okazało, nastrojowy ale nie pozbawiony zabawnych elementów spektakl, nam widzom, licznie

zgrupowanym w czwartkowy wieczór w auli RCK-B, pozwolił przenieść się wyobraźnią i sercem 70 lat wstecz, do okupowanej Warszawy, do sierpniowych i październikowych sześćdziesięciu trzech dni powstańczego zrywu niepodległościowego. Wydawałoby się, że temat projektu jest zbyt trudny dla tak młodych wykonawców, jednakże scenariusz został oparty na autentycznych relacjach małego powstańca, harcerza z Marymontu, jedenastoletniego Tymoteusza, czyli dla większości z nich rówieśnika. Dlatego zaprezentowane na scenie wspomnienia, zarówno te zabawne jak i te poważne, brzmiały przekonująco i powodowały żywy odbiór widowni. Atmosferę tamtych dni, tamtych wydarzeń, począwszy od okupacyjnej grozy poprzez godzinę W, walki powstańcze, wędrówkę kanałami, pobyt w szpitalu i groźbę utraty życia przez małego bohatera, podkreślały piosenki z lat wojennych wykonane z sercem, talentem i „pełną pierśią” przez „Ziarenka” Były to m.in.

żywiolowe „Serce w plecaku” i „Siekiera, motyka...”, bojowy „Pałac Michla”, żartobliwa „Sanitariuszka Małgorzatka” i wzruszająca „Warszawo ma”. Słowem - mali artyści w rocznicę tragicznych wydarzeń 1944 roku uświadomili nam prezentowanymi treściami, jak ważna jest pamięć o przeszłości, bo „choć w czterdziestym czwartym stanął czas, Oni żyją wciąż, bo żyją w nas”, żyją w naszej pamięci. Oni, bohaterowie tamtych wydarzeń, śnili o wolności, o dniu, którego nie doczekali, w którym „ludzie naprawdę są wolni i Ojczyzna wielka jest”.

Widownia wynagrodziła zespół zasłużonymi brawami a całość koncertu podsumował ks. Proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego. Podziękował wykonawcom, ich opiekunom i wszystkim, bez których nie byłoby scholi i dzisiejszego przedstawienia za serce i wsparcie. Dzięki wam słowo patriotyzm nabrało w oczach dzieci właściwego wymiaru a nam pozwoliło na chwilę zadumy i refleksji na temat odpowiedzialności za Ojczyznę – podkreślił ksiądz Wojciech Werner. Podziękowania złożył także dyrygent i opiekun muzyczny „Ziarenka” p. Andrzej Gicala, który wraz z dziećmi zaskoczył i rozbawił publiczność, rozdając na koniec... białe skarpety i jabłka – rekwizyty użyte podczas przedstawienia.

MT

Fot. okładka Dominik Cichoński

Jesiennie w Bibliotece

Mimo że wrześniowa pogoda często nie nastrajała do opuszczania ciepłego mieszkania – z naszej oferty kulturalnej skorzystało wielu mieszkańców Brzeska i okolic. Podsumowujemy wydarzenia wrześniowe w Bibliotece publicznej:

Narodowe Czytanie – 6 września całą Polskę ogarnęło szaleństwo czytania Trylogii Sienkiewicza w różnych miejscach. Czytano m.in. w Brzesku, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze BIM.

Pół żartem pół kwiatem – 19 września w hallu RCKB zorganizowaliśmy wspólnie z MOK prezentację kompozycji florystycznych Katarzyny Pacewicz-Pyrek oraz stylizacji fryzur i makijażu w wykonaniu właścicieli studia urody Marsylia z Brzeska. W ramach XXIV Międzynarodowej

Galicyskiej Jesieni Literackiej odbyło się w naszej bibliotece spotkanie literacko-muzyczne. Wzięli w nim udział znani twórcy: Andrzej Żmuda - poeta, krytyk literacki; Danuta Capliez-Delcrox z Francji - poetka, autorka miniatur poetyckich; Andrzej Grabowski - poeta, prozaik, satyryk, autor utworów dla dzieci oraz animator kultury. W przepięknych lirycznych pieśniach ukraińskich i piosenkach zaprezentowali się artyści Opery Lwowskiej: Piotr Radeyko - solista, a na akordeonie akompaniował muzyk Andrzej Yatskiv.

25 września w progi naszej biblioteki zawitała **Dorota Segda** - polska aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna, profesor sztuk teatralnych, wykładowca PWST im. L. Solskiego w Krakowie. W spotkaniu wzięło udział

wiele osób, które zechciały spotkać się i porozmawiać ze znaną aktorką.

Miesiąc październik również będzie obfitował w liczne wydarzenia kulturalne. 2 października odbył się już **wernisaż prac malarskich „Barwy Małopolski” dla Jana Pawła II**, który zainaugurował tegoroczne obchody Miesiąca Papiesskiego już po raz trzeci organizowanego przez Bibliotekę. Zapraszamy do udziału w pozostałych wydarzeniach. 15 października odbędzie się prezentacja Gimnazjum z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Jurkowie, które przedstawi program artystyczny **„Idź pod prąd! Znajdź drogę do prawdy!”**. 16 października rozstrzygniemy **konkurs plastyczny** poświęcony Janowi Pawłowi II, zaś ogłoszenie jego wyników nastąpi podczas uroczystego wieczoru 25 października o godz. 16.30. Podczas gali zaśpiewa **Tarnowski Chór GOS.PL**

PiMBP

Buen Camino

Na wrzesień i początek października MOK przygotował przedstawienie „Buen Camino” prezentowane na scenie RCK-B kilkakrotnie, zawsze przy pełnej widowni. Spektakle za każdym razem przyjmowane



były entuzjastycznie, a ogólna opinia jest taka, że widowisko to warte jest wielokrotnego wystawiania nie tylko w Brzesku, ale wszędzie tam, gdzie są ludzie wrażliwi na sztukę.

„Spotkać się to początek, zgodzić się to postęp, pracować razem to sukces.” Słowa H. Forda udało się wcielić w życie Krzysztofowi Szydłowskiemu, pracownikowi Miejskiego Ośrodka Kultury, który wyreżyserował spektakl muzyczny Buen Camino. Napisał również do niego muzykę.

Wszystko zaczęło się od scenariusza, którego autorką jest siostra Małgorzata Prusak znana jako scenarzystka i poetka. Scenariusz trafił na dobry grunt, bo przygotowanie takiego przedsięwzięcia wymaga talentu, ale też ogromnej

pracy i poświęcenia. Trzeba to jeszcze lubić, nawet „kochać”, tak jak Krzysztof Szydłowski, który zaczął wcielać w życie swoje pomysły. Jako reżyser główne role powierzył młodzieży z koła teatralnego z MOK-u: Oldze Rudek, Marii Legutko (grają Nahed zamiennie), Julii Bober. Partie wokalne wykonywali Ewelina Stępień instruktorka śpiewu i aktorstwa w MOK-u, jej podopieczna Katarzyna Szlachta, a także Jagoda Szydłowska oraz Tomasz Mika, sympatycy wspierający często naszą działalność.

Do współpracy w realizacji przedsięwzięcia reżyser zaprosił Agatę Podłęcką wraz z grupą teatralną działającą przy parafii Miłosierdzia Bożego. Dzięki temu dołączyli do odtwórców głównych ról Franciszek Podłęcki, Adrianna Gniadek i Michał Buzdygan, natomiast naładowana pozytywną energią grupa czterdziestu młodych ludzi wypełniała przestrzeń całej sali widowiskowej.

Z MOK-iem współpracowała również Iwona Mikołajek ze swoimi chórzystkami Ewą Grabarż, Izabelą Małek, Agnieszką Wolszą i Zuzanną Zacharą. W całość udanie wkomponowana została trójka seniorów- Janusz Duda, Jacek Filip i Kazimierz Musiał. Pojawiły się również akcenty baletowe w wykonaniu młodzieżowej tancerki Julii Janik, co zawdzięczamy Edycie Korus prowadzącej ognisko baletowe, a także wspierającej

ją Teresie Szydłowskiej. O efekty specjalne zadbał będący w stałym kontakcie z naszą placówką Jan Sak. Nie można zapomnieć o ekipie, która zapewniła widzom jak najlepsze efekty dźwiękowe i wizualne. Tę grupę stanowią: Szymon Folmer oraz Piotr Migda, Michał Plichta, Piotr Podłęcki i Damian Witkowski.

Fabuła Buen Camino jest dość prosta. Żeby ją streścić w skrócie, wystarczy powiedzieć, że jest to historia muzulmanki o imieniu Nahed, która wędruje do Santiago de Compostela w jednym tylko celu – zniszczyć odwiedzaną tam tłumnie katedrę. Początkowo demonstruje swoją niechęć, wręcz nienawiść do katolików, by pod wpływem rozmów z napotykanymi po drodze pielgrzymami (każdy z nich ma swój osobisty powód, który wiedzie go do celu podróży) przejść duchową przemianę i odstąpić od niecnego zamiaru. Głównym przesłaniem widowiska jest zachęta do tolerancji, akceptacji odmiennych zachowań, kultur i religii. Dla mieszkańców Brzeska przedstawienie ma jeszcze dodatkową wymowę – wszak Santiago de Compostela to miejsce spoczynku św. Jakuba Większego, od czterech lat patrona naszego miasta. Dla wszystkich jednak jest to około półtorej godziny przeżywania najwyższych doznań artystycznych i estetycznych i okazja, aby przekonać się, że ciężka i czasochłonna praca może być źródłem satysfakcji nie tylko dla twórców i odtwórców, ale i dla odbiorców. Bo to, co ujrzeli i usłyszeli widzowie podczas wrzesniowej premiery, jest efektem trwających wiele miesięcy prób.

Nie jest więc prawdą, to co mówią niektórzy, że w Regionalnym Centrum nic się nie dzieje. Dzieje się i to bardzo dużo. Przede wszystkim staramy się rozwijać młode talenty i prowadzić edukację kulturalną na wysokim poziomie, stwarzamy dobrą atmosferę dla tych, którzy chcą dać coś od siebie a nie tylko narzekać i krytykować. Zależy nam na tym, aby nasz ośrodek był miejscem integracji społeczności a jednocześnie podstawą dla rozwoju różnego rodzaju inicjatyw. Na pewno w jakimś stopniu nam się to udaje, czego najlepszym przykładem jest spektakl Buen Camino, nie jedyna zresztą inicjatywa, którą podejmujemy. Myślę, że wspólna praca i integracja wielu środowisk sprawiła, że odnieśliśmy sukces. Możemy cieszyć się i być szczęśliwi, że około 2000 osób do tej pory obejrzało spektakl. Tacy ludzie jak Krzysztof Szydłowski z wizją i pasją są wśród nas, działają i jest ich dużo. **red.**



Złote i diamentowe gody

W tym roku jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowało 70 par z gminy Brzesko. Wśród nich była para, która obchodziła 60. rocznicę ślubu. Uroczystości związane z obchodami złotych i diamentowych godów odbyły się w sobotę 20 i 27 września oraz 4 października w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku. Dostojni Jubilaci otrzymali medale, listy gratulacyjne i kwiaty, które w imieniu Prezydenta RP wręczył zaproszonym parom burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka i przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Pasierb. Do życzeń kolejnych wielu szczęśliwych i pogodnych lat dołączyli się pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Brzesku, przewodniczący osiedli, sołtysi. Uroczystość uświetniły występy artystyczne w wykonaniu uczniów ze Szkoły Muzycznej w Brzesku, młodzieży działającej w Miejskim Ośrodku Kultury i zespołu Krakowiacy Ziemi Brzeskiej.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali:

Oś. Brzeżowieckie: Konstantyn i Krystyna Bujak, Kazimierz i Stanisława Chromiak, Ludwika i Stanisław Górski, Stanisław i Teresa Rosa, Maria i Zbigniew Zieliński.

Oś. Ogrodowa-Kościuszki: Józef i Zofia Góra, Stanisław i Helena Haliak, Henryk i Ewa Jeziorek, Zygmunt i Władysława Legutko, Maria i Jan Ormiański, Adam i Eugenia Piekarz, Eugeniusz i Zofia Szałas.

Szczepanów: Jan i Maria Du-
biel.

Mokrzyska: Stanisław i Barbara Baniak, Tadeusz i Elżbieta Chamielec, Władysław i Zofia Godzik, Włodzimierz i Irena Kaźmierczyk, Stanisław i Wiesława Koczwarą, Tadeusz i Władysława Majka, Stanisław i Helena Pasula, Jan i Anna Ślimak, Stanisław i Stanisława Wolski.

Sterkowiec: Adam i Zofia Golec.

Oś. Słotwina: Marian i Halina Jakóbczyk, Jerzy i Anna Kubala, Jan i Janina Motak, Maria i Władysław Wysoczański.

Oś. Stare Miasto: Jan i Maria Garlacz, Stanisław i Zofia Pawlikowicz, Czesława i Władysław Szydłowski, Stanisław i Maria Talarek.

Jasień: Bolesław i Stanisława Duda, Ludwik i Zofia Duda, Marian i Helena Gawenda, Kazimierz i Janina Król, Zdzisław i Anna Laska, Jan i Danuta Ślęczek.

Poręba Spytkowska: Zdzisław i Barbara Borowiec, Czesław i Maria

Goc, Józef i Krystyna Ogiela, Helena i Władysław Ratowski.

Wokowice: Stanisław i Teresa Chalcarz, Zygmunt i Brygida Dąbrowa.

Okocim: Jan i Anna Fior, Kazimierz i Krystyna Gicala, Zygmunt i Zofia Janusz.

Tadeusz i Danuta Palińscy – **60-lecie** ślubu.

Oś Browarna: Henryk i Leokadia Gibała, Antoni i Urszula Płaczek.

Oś. Jagiełły – Kopaliny: Kazimierz i Maria Biel, Leszek i Maria Dziurgot, Jerzy i Anna Jarosz, Stanisław i Aleksandra Kądziołka, Romuald i Grażyna Klinke, Jan i Józefa Kopacz, Jan i Kazimiera Mitko, Stanisław i Janina Dymek.

Jadowniki: Andrzej i Janina Barbaj, Kazimierz i Genowefa Bujak, Józef i Anna Czernecki, Józef i Alicja Grodny, Stanisław i Anna Grodny, Stanisława i Aleksy Machowski, Stanisław i Stanisława Mleczek, Leopold i Anna Mrówka, Antoni i Bogumiła Piekarz, Jan i Maria Stec, Krystyna i Stanisław Topolski, Adam i Maria Wawryka, Mieczysław i Halina Wietecha.

red.

fort. Marek Kotfis kolor

Sto lat!

Urodzony 6 września 1914 roku w Buczu Jan Ćwioro obchodził niedawno setne urodziny. Pan Jan całe życie przepracował w budowlance. Brał udział m.in. w budowie Huty Katowice i Huty Lenina. Nadal cieszy się dobrym zdrowiem i sprawnością fizyczną. Ma troje dzieci i doczekał się ośmiorga wnucząt i sześciu prawnuków.

O szacownym Jubilate pamiętali brzescy samorządowcy, pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego i przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka wręczył Jubilatowi okolicznościowy dyplom, przekazał gratulacje od Premiera RP i życzenia kolejnych



pięknych lat, przeżytych w zdrowiu i spokoju. Życzenia od samorządowców przekazał przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Pasierb. Były też kwiaty i życzenia od rodziny i znajomych.

red.



Maria Marek

KANDYDAT DO RADY POWIATU BRZESKIEGO

OKRĘG WYBORCZY NR 1 POZYCJA NR 4



- ♦ mieszkanka Brzeska
- ♦ bezpartyjna
- ♦ mężatka, dwoje dzieci, troje wnucząt
- ♦ od 20 lat dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku

W swojej pracy kieruję się zasadą wspólnego dobra, którą realizuję poprzez współpracę z różnymi środowiskami, nie bacząc na podziały polityczne.

Kandydując do Rady Powiatu chcę być blisko ludzkich spraw. Stawiam na człowieka, jego potrzeby bytowe, wychowanie i wykształcenie, kulturalny rozwój osobowości, bezpieczeństwo, miejsca pracy i jasną perspektywę rozwoju ziemi brzeskiej.

Zdaję sobie sprawę z faktu, że prosząc wyborców o głos zaciągam kredyt zaufania. Ze swojej strony mogę się zobowiązać do rzetelnego reprezentowania interesów mieszkańców naszego powiatu i starań o jego rozwój na miarę XXI w.

Dziękuję za Twój głos

WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA



PRACA NIE POLITYKA

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KWW " WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA POWIATU BRZESKIEGO"

Antoni Staszczuk

KANDYDAT DO RADY POWIATU BRZESKIEGO

OKRĘG WYBORCZY NR 1 POZYCJA NR 14



- ♦ Lat 58, zamieszkały w Brzesku.
- ♦ Wykształcenie wyższe: mgr administracji publicznej.
- ♦ Kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji Gminnych, Przewodniczący Zarządu Osiedla „ZIELONKA” w Brzesku.
- ♦ Prowadził wiele kluczowych inwestycji gminnych.

Główne założenia programowe to:

- ♦ Wspieranie działań mających na celu poprawę warunków dla rozwoju przedsiębiorczości i rolnictwa, obniżenie poziomu bezrobocia i poprawę warunków bytowych mieszkańców naszego powiatu.
- ♦ Działania mające na celu integrację właściwych instytucji, urzędów, organów i organizacji, celem lepszego wykorzystania funduszy unijnych z których może skorzystać nasz powiat.
- ♦ Zacieśnienie współpracy pomiędzy Samorządem Powiatowym a Samorządami Gminnymi, celem realizacji zadań wspólnych na terenie naszego powiatu.
- ♦ Działania zmierzające do poprawy poziomu opieki zdrowotnej na terenie naszego powiatu.
- ♦ Wspieranie inicjatyw młodzieżowych i stwarzanie odpowiednich warunków dla działalności młodzieżowej.

Dziękuję za Twój głos

WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA



PRACA NIE POLITYKA

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KWW " WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA POWIATU BRZESKIEGO"

Podsumowanie kadencji

– część druga

Powoli dobiega końca szósta kadencja brzeskiego samorządu w nowej Polsce. Pora więc na podsumowanie ostatnich czterech lat, podczas których miało miejsce wiele wydarzeń istotnych dla poprawy jakości życia mieszkańców naszej gminy. Dzisiaj kontynuujemy to podsumowanie, skupiając się na latach 2012-2013.

Początek 2012 roku nie był łatwy dla władz gminy Brzesko. Oto członkowie Stowarzyszenia Mieszkańców Ziemi „Kopaliny” nasilili protest przeciwko przebudowie ulicy Leśnej, która miała stanowić tymczasowy łącznik z autostradą. Sytuacja była napięta, bo gdyby Starostwo nie zdążyło z remontem drogi na czas wyznaczony przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad, to wisiła nad władzami groźba utraty wielu szans na dalszy rozwój bo – jak wiadomo – gminy posiadające zjazdy z autostrady szybciej się rozwijają. Gra toczyła się o ponad 13 mln zł, które nas remont drogi przygotowane miały GDDKiA oraz władze powiatu. Protestowi przewodziła Władysława Migda, która za nic miała fakt, iż większość mieszkańców ulicy Leśnej popie-

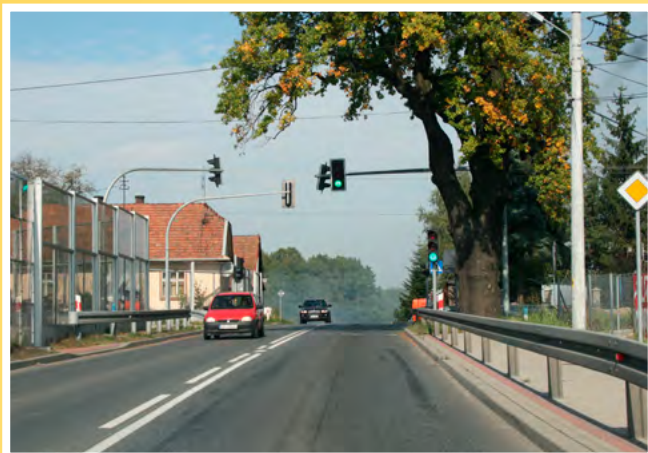
rała plany budowy tymczasowego zjazdu, co wyrazili w oficjalnym dokumencie podpisanym przez 165 osób. Na szczęście, co pokazał czas, przebudowa drogi została przeprowadzona, a korzyści wynikające z tej przebudowy widoczne są gołym okiem. Nowa droga w kierunku Grądów Jasięskich i Rzezawy otwarta została w połowie sierpnia.

Drugim zmartwieniem władz była zbyt niska w stosunku do realnych wydatków rządowa subwencja oświatowa przyznana gminie Brzesko. Problem był ogólnokrajowy, ale i z nim brzescy wólarze się uporali. W budżecie gminy znalazły się środki związane z bieżącym funkcjonowaniem oświaty, ale też na dalsze remonty i doposażenie placówek oświatowych, na co wydano ponad 580 tys. zł. Trwała rozbudowa przedszkola nr 4 (w 2012 roku wydano na ten cel ponad ćwierć miliona złotych), doposażone zostało przedszkole nr 10, a ponadto gmina sfinansowała zakup dla przedszkoli licencji na używanie aplikacji JAMMik, dzięki której rodzice mają możliwość stałego kontaktu z placówkami, w których przedszkolnym wychowaniem objęte są ich dzieci. Około 55 tys. zł kosztowało dokończenie termomodernizacji Publicznego Gimnazjum nr 1 w Brzesku, a w placówce podobnego szczebla w Jadownikach rozbudowany został system monitoringu. 25 tys. zł zarezerwowano w budżecie na wyposażenie Szkoły Muzycznej, która rozpoczęła działalność 1 września. Już na początku jej funkcjonowania okazało się, że jej

otwarcie pokryło się z oczekiwaniami społeczeństwa. Świadczy o tym liczba kandydatów chętnych podjąć w niej naukę. Było ich 171, podczas gdy przyjętych zostało „tylko” 68, bo na tyle pozwalały możliwości. Dzisiaj, kiedy trwa już trzeci rok funkcjonowania Szkoły, wiadomym stało się, że jest to placówka mająca w gminie rację bytu. W przedszkolu w Porębie Spytkowskiej pomyślano zaś o wykonaniu przyłącza do sieci wodociągowej, która była w tej miejscowości budowana. Rok 2012 stał też pod znakiem rozpoczęcia budowy 29-kilometrowego odcinka sieci kanalizacyjnej, do którego podłączyć się może ponad 4 tys. mieszkańców. W tym samym roku RPWiK wyposażyło laboratorium w Łukanowicach w najnowocześniejszy sprzęt, dzięki czemu znacznej poprawie uległa jakość świadczonych przez firmę usług.

W styczniu 2012 roku Kapituła Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski przyznała naszej gminie zaszczytny tytuł Lidera Małopolski, doceniając w ten sposób wybudowanie RCK-B, w którym nowe siedziby znalazły Miejski Ośrodek Kultury oraz Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. Już miesiąc później w RCK-B po raz pierwszy w historii tej placówki został zaprezentowany spektakl teatralny w wykonaniu profesjonalnych aktorów. Wystąpili Przemysław Branny i Magdalena Walach w dwuaktowej komedii „Wystarczy noc”. Od tej pory na scenie RCK-B wystąpiło sporo aktorów i ludzi określanych mianem





celebrytów, jak chociażby Robert Makłowicz, Marek Piekarczyk, kabaret Ani Mru Mru, czy Bogusław Kaczyński. MOK nawiązał stałą współpracę z Krakowską Orkiestrą Salonową, a spośród innych licznych wydarzeń muzycznych wypada odnotować koncert holenderskich wirtuozów marimby. Udało się też wykorzystać kontakty nawiązane z Barbarą Kaczmarowską-Hamilton, portrecistką m.in. brytyjskiej rodziny królewskiej. Tutaj też można było podziwiać spektakl „Ostrydżyn Bar” w wykonaniu studentów krakowskiej PWST z udziałem Karola Polaka, wychowanka brzeskiej placówki kulturalnej. W kalendarzu imprez kulturalnych organizowanych cyklicznie w Brzesku pojawiły się nowe pozycje – Konfrontacje Teatrów Dzieci i Młodzieży „Teatralne Lustra” organizowane przez MOK oraz Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, a także Przegląd Teatralny Osób Niepełnosprawnych organizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Brzesku. Budowa i otwarcie RCK-B spowodowało, że brzeska Biblioteka Publiczna stała się jedną z najnowocześniejszych placówek tego typu w kraju. Zostało to dostrzeżone także przez komisję przyznającą tytuł Małopolskiego Bibliotekarza Roku – otrzymała go Maria Marek, dyrektor PiMBP w Brzesku. Tymczasem MOK nawiązał współpracę z Lokalną Grupą Działania Kwartet na Przedgórzu na rzecz folkloru, a działo się to w roku, w którym między innymi 20 lat istnienia świętowali popularni nie tylko w gminie Porębianie. Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów Dni Brzeska odbyły się w lipcu, a nie tak – jak to zwyczajowo bywało

– w czerwcu. Powód tego czasowego przesunięcia był jak najbardziej uzasadniony, bo przecież na przełomie czerwca i lipca w naszym kraju odbywały się finały Mistrzostw Europy w piłce nożnej, a na czas ich trwania Plac Kazimierza Wielkiego zamienił się w Strefę Kibica, w której kibice mogli obserwować mecze na sporych rozmiarów telebimie.

Blisko 250 tys. zł zainwestowała gmina w rozbudowę infrastruktury sportowej. Przy boisku w Szczepanowie stanął nowy budynek gospodarczy, zmodernizowane zostały boisko w Mokrzkach oraz stadion Okocimskiego Klubu Sportowego (za ponad 90 tysięcy złotych). Zmodernizowano też instalację ciepłej wody użytkowej i wody basenowej w krytej pływalni. Dodatkowo gmina pozyskała 665 tys. zł z MRPO na montaż solarów przy pływalni (całkowity koszt wyniósł 800 tys. zł), dzięki czemu BOSiR uzyskuje rocznie około 80 tysięcy złotych oszczędności. BOSiR pochwalić się mógł też profesjonalną kręgielnią, która diametralnie zmieniła swoje oblicze po gruntownym remoncie kosztującym gminę tylko w 2012 roku około 85 tys. zł. Polski Związek Kręglarski nie miał żadnych wątpliwości, kiedy przyznawał Brzesku organizację mistrzostw kraju tandemów i mikstów w tej dyscyplinie sportowej, bo jest to aktualnie obiekt spełniający wszelkie warunki wymagane przy organizacji zawodów nawet rangi międzynarodowej. Powody do zadowolenia mieli też brzescy tenisiści, bowiem przy kręgielni został oddany do użytku kort, który też objęty został pracami modernizacyjnymi, tak jak boisko do streetballa.

Nowe, funkcjonujące od dwóch lat rondo u zbiegu obwodnicy Brzeska z ulicą Kościuszki, znacznie upłynniło ruch drogowy w tym miejscu. Budowa tego ronda to efekt starań gminnych władz, aby umieścić tę inwestycję w planach przebudowy całej drogi K-4 na trasie Kraków-Tarnów. Gmina przekazała też 95 tys. zł na remont drogi wojewódzkiej (odcinek Brzesko-Mokrzyńska). Wojewoda małopolski nie pozostał dłużny, bowiem niemal natychmiast przekazał gminie 800 tys. zł na odbudowę niszczonego przez powódzie mostu na ulicy Okulickiego w Buczu, otwartego w sierpniu, a więc w tym samym miesiącu, w którym uroczyście otwarto wyremontowany dworzec PKP w Brzesku. Mowa jest jednak o drogach, dlatego zamykając ten temat dodajmy, że w 2012 roku gmina przeznaczyła na ich modernizację ponad 1,3 mln zł, w tym blisko pół miliona złotych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Władze zabiegały też o zewnętrzne środki, które zamierzały przeznaczyć na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w przypadku powodzi i ich zapobieganie, dlatego między innymi został złożony do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych wniosek o dofinansowanie uporządkowania koryt rzek Uszwicka, Uszewka i Grodna.

W maju 2012 roku został wprowadzony w życie system sprzedaży mieszkań pozostających w zasobach gminy za 10 procent ich wartości, który spotkał się z dużym zainteresowaniem. Korzyść była obopólna, bo dzięki temu gminna kasa została zasilona dodatkowymi wpływami. Między innymi skutkiem tego posunięcia zadłużenie gminy spadło do poziomu 55 procent w stosunku do

dochodów. Ogółem wydatki majątkowe gminy w 2012 roku wyniosły prawie 8 mln zł, z czego ponad 5,5 mln wydano na inwestycje. Wobec powyższego nie może dziwić, że gmina Brzesko otrzymała prestiżowe certyfikaty „Najwyższa Jakość Quality International 2012” oraz „Perła samorządu 2012”, oba przyznane przez *Dziennik-Gazetę Prawną* oraz statuetkę i dyplom w konkursie „Małopolski EuroLider MRPO”, zaś burmistrz Grzegorz Wawryka znalazł się w piątce najpopularniejszych gospodarzy gmin w plebiscycie *Gazety Krakowskiej*.

Już na początku 2013 roku podano do ogólnej wiadomości, jakie będą główne priorytety na najbliższe dwanaście miesięcy i rok następny. Wyznaczono siedem głównych zadań dotyczących dalszej budowy kanalizacji, którą objęte zostały osiedla Leśna i Kopaliny wraz z ulicą Leśną oraz część ulicy Kościuszki w Brzesku, a także Klonowa i Klonowa Boczna w Jasieniu, Starowiejska i Bujaka oraz Uczestników Ruchu Oporu w Brzesku, Staropolska, Śródkowa i Wschodnia w Jadownikach. Część środków finansowych zarezerwowano też na rozbudowę systemu monitorowania i sterowania siecią wodociagową. Pojawiły się też szanse, aby w Porębie Spytkowskiej powstał w korycie Uzwicy zbiornik retencyjny, co będzie mieć istotne znaczenie w poprawie zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Dodatkowo gmina i RPWiK uzyskały właśnie 32 mln dotacji z unijnej „Spójności” na realizację zadań związanych z budową kanalizacji.

Samorząd skoncentrował się też na zamknięciu procesu przygotowań do wdrożenia w życie nowej ustawy o gospodarce odpadami komunalnymi, która weszła w życie 1 lipca. Mimo wielu legislacyjnych perturbacji gmina Brzesko uporała się z tym problemem bardzo dobrze, a Brzeskie Zakłady Komunalne zyskały przy okazji nowe rynki świadczonych przez firmę usług. Te działania zostały nagrodzone przyznaniem tytułu „Gminny Lider Recyklingu” jako jedyna gmina z Małopolski.

Tych wyróżnień i nagród w 2013 roku otrzymał brzeski samorząd lub jego przedstawiciele znacznie więcej. *Gazeta Krakowska* opublikowała na przykład ranking, według którego gmina Brzesko została uznana za jedną z najbardziej oszczędnych w województwie pod względem wydatków na administrację publiczną w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W Krakowie burmistrz Grzegorz Wawryka odebrał z rąk prezesa PZPN Zbigniewa Bońka tytuł Mecenasa Futbolu Małopolskiego przyznanego przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów oraz Małopolski Związek Piłki Nożnej, z kolei dyrektor BOSiR Marek Dadej został w Warszawie uhonorowany tytułem Pasjonata Sportowej Polski, który otrzymał ponownie rok później. Tytuły przyznane zostały za inicjatywy z poprzedniego roku, jednak w 2013 roku nadal prowadzone były działania na rzecz rozbudowy zaplecza sportowego w gminie. Gotowe już wtedy były

dokumentacje dotyczące budowy boisk sportowych w Buczu i Mokrzyżkach (umowę o współfinansowaniu budowy boiska w Buczu podpisano w lipcu). Był to rok, w którym po raz pierwszy zorganizowany został w Brzesku przy wsparciu samorządu Bieg im. Stanisława Chudyby pamięci ofiar wypadków drogowych, który obok Memoriału Katyńskiego stał się jedną z dwóch najbardziej spektakularnych imprez biegowych ściągającej do miasta liczne rzesze sportowców.

Władze gminy myślały o wyrównaniu szans nie tylko poprzez ułatwienie mieszkańcom dostępu do obiektów sportowych. W maju zakończony został trwający blisko rok projekt „Złap szansę – Wyrównywanie dysproporcji edukacyjnych oraz poprawa jakości kształcenia w ramach indywidualizacji nauczania” przygotowany przez Biuro Funduszy Europejskich. Dzięki niemu udało się pozyskać 180 tys. zł na prowadzenie zajęć oraz dalsze 280 tys. na zakup specjalistycznego sprzętu, w tym komputerów, które pozostały na wyposażeniu szkół. W ogóle w 2013 roku władze gminy wydały 46,1 mln zł, z czego na rozbudowę infrastruktury oświatowej blisko 1,3 mln zł, a 350 tys. zł na wakacyjne remonty. 70 tys. przeznaczono na remont i wyposażenie Szkoły Muzycznej. Placówka już w pierwszym roku działania w zawrotnym tempie się rozwijała, a dzięki nawiązanym kontaktom zorganizowała I Festiwal Najmłodszych Uczniów Szkół Muzycznych I stopnia, dzięki cze-





mu Brzesko zyskało jeszcze jedną cykliczną imprezę kulturalną. Tych zorganizowanych po raz pierwszy wydarzeń było w Brzesku więcej. Między innymi we wrześniu zorganizowany został Międzynarodowy Festiwal „Folklor łączy narody i pokolenia”. Wczesną jesienią Urząd Miejski był jednym z organizatorów I Brzeskiej Sportowej Olimpiady Przedszkolaków „Skrzaty na start”, w której wzięło udział ponad 500 dzieciaków z 17 placówek, także spoza gminy. Z okazji Dnia Kobiet po raz pierwszy wręczane były statuetki tzw. „Brzeskich Siłaczek”. To przed rokiem po raz pierwszy ulicami miasta przemaszerował barwny korowód z okazji Święta Trzech Króli. To jeden z kilku przykładów wspólnych działań samorządu oraz parafii NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła. Wkrótce po Święcie Trzech Króli mieszkańcy mieli rzadką okazję wysłuchać

kolęd w wykonaniu Zespołu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, podczas koncertu zorganizowanego w ramach brzeskich obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego. Dodać należy, że samorząd ustalając plany rewitalizacji Rynku uwzględnił w nich renowację kościoła, co ma istotne znaczenie z uwagi na jego historyczną wartość. Zapewne te działania miały również wpływ na uznanie brzeskiej parafii w Małopolsce w plebiscycie *Dziennika Polskiego*, w czym oczywiście największą zasługą księdza proboszcza Józefa Drabika.

Tymczasem w Jadownikach dobiegła końca modernizacja Domu Ludowego, co było możliwe głównie dzięki umiejętnym działaniom w celu pozyskania środków zewnętrznych. Zagospodarowane zostały byłe siedziby MOK-u oraz Biblioteki Publicznej. Do tej pierw-

szej przeniesiony został między innymi Urząd Stanu Cywilnego, a w drugiej znalazły kąty Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” oraz Związek Emerytów i Rencistów. W Buczu przy dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich stanął obelisk upamiętniający pamięć ofiar I i II wojny światowej, o co zabiegało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Bucze przy wsparciu władz gminy, która pozyskała również 120 tys. zł na remont siedziby OSP w Jasieniu w ramach programu „Remizy Małopolski”. Cały budżet tego projektu wynosił 3,5 mln zł, z czego 120 tys. trafiło w sumie do gminy Brzesko. To dużo, jeśli zważyć, że w województwie małopolskim są 182 gminy. Gdyby te pieniądze podzielić pomiędzy nie w równych częściach, to wówczas Brzesko mogłoby liczyć tylko na niewiele ponad 19 tys., czyli mniej więcej tyle, ile gmina dołożyła do zakupu samochodu dla OSP Okocim.

Dla rozwoju infrastruktury drogowej najważniejsze były na pewno wydane przez burmistrza w połowie 2013 roku decyzje o srodowiskowych uwarunkowaniach dla budowy drogi łączącej autostradę A4 z drogą krajową nr 4 oraz zjazdu z autostrady od strony północnej. To powoduje, że gmina Brzesko będzie jedyną posiadającą dwa zjazdy z autostrady na trasie Szarów-Tarnów. W poprzednim roku na remonty dróg powiatowych i gminnych wydał brzeski samorząd prawie pół miliona złotych. Wydatki majątkowe wyniosły blisko 8 milionów złotych. cdn.





fot. J. Basista



fot. B. Kądziołka

Brzeska Wideorama



fot. B. Kądziołka



Przeгляд Rękodzieła



fot. K. Wójcik

fot. B. Duda

Turniej Sołectw



fot. J. Basista

Wieczór indyjski



fot. J. Basista

Pół żartem, pół kwiatkiem



Projekt realizowany przez RPWiK w Brzesku Sp. z o.o. współfinansowany przez Unię Europejską

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Brzesku Sp. z o.o. realizuje Projekt pn. „Ochrona wód w dorzeczu rzeki Dunajec i Uszwicy poprzez uporządkowanie gospodarki wodno - ściekowej na terenie działalności Związku Międzygminnego w Brzesku”, który w 85% wydatków kwalifikowalnych współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. Umowa o dofinansowanie Projektu została podpisana 26.07.2010 r. i obejmowała zadania w zakresie gospodarki wodnej oraz ściekowej. W ramach gospodarki wodnej dokonano rozbudowy istniejącego w Spółce systemu monitoringu i sterowania sieciami wodociągowymi. Z zakresu gospodarki ściekowej wybudowano sieć kanalizacji grawitacyjnej o łącznej długości ok. 27,38 km, rurociąg tłoczny o łącznej długości ok. 2,08 km oraz pięć przepompowni ścieków. Do wybudowanej sieci kanalizacyjnej ma możliwość podłączenia ok. 3 720 osób. Przedsięwzięcie w zakresie budowy sieci kanalizacyjnych realizowano na obszarze gminy Brzesko, głównie w mieście, na obszarach zabudowanych. Ponadto częściowo skanalizowane zostały miejscowości: Jasień i Jadowniki.

W 2013 i 2014 roku podpisano aneksy do umowy o dofinansowanie w wyniku których poszerzony został zakres rzeczowy przedsięwzięcia - Spółka uzyskała dodatkowe dofinansowanie do przebudowy pompowni ścieków przy ul. Solskiego w Brzesku, modernizacji przepompowni ścieków przy ul. Jasnej w Brzesku oraz budowę magistrali wodociągowej na odcinku Jadowniki - Brzesko o łącznej długości 2,8 km. Ostatnie z wymienionych zadań było niezbędne do wykonania ze względu na częste awarie „starej” nitki magistrali, która była jedynym rurociągiem zasilającym miasto Brzesko i przyległe sołectwa w wodę. Do realizowanego Projektu wszedł odcinek od Jadownik do zbiorników końcowych - „Garbatka” w Brzesku. Budowa magistrali pozwala na zwiększenie niezawodności dostawy wody w wymaganej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem, nawet w okresach największych rozbiórów wody i suszy oraz umożliwi w przyszłości przeprowadzenie kompleksowego remontu awaryjnego odcinka „starej” magistrali wodociągowej.



Fot.: Węzeł zasuw na magistrali wodociągowej

Tym samym zostaną ograniczone straty wody na tym odcinku. Łącznie koszt realizacji Projektu wynosi 34 731 157,76 PLN. Dofinansowanie ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wynosi 17 346 981,57 PLN. Aby zachować otrzymane dofinansowanie niezbędne jest uzyskanie do końca 2015 roku założonego efektu ekologicznego w postaci podłączeń 3 720 mieszkańców.

W związku z zakończoną budową sieci kanalizacyjnej informujemy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, właściciele posesji zlokalizowanych przy trasie nowobudowanej sieci mają obowiązek przyłączenia swoich nieruchomości do wybudowanej sieci kanalizacyjnej. Obowiązek przyłączenia nakłada art. 5 ust. 1 pkt.2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1399 z późn. zm.). Zwolnienie z tego obowiązku może nastąpić tylko w przypadku, gdy nieruchomość wyposażona jest w przydomową oczyszczalnię ścieków wybudowaną zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego oraz spełniającą warunki oczyszczania ścieków przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 24.07.2006 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego

(Dz. U. z 2006 r. Nr 137 poz. 984). Natomiast wyposażenie nieruchomości w zbiornik na nieczystości ciekłe (szambo) nie powoduje zwolnienia z obowiązku przyłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej. Uchylenie się właścicieli nieruchomości od nałożonego ustawą obowiązku przyłączenia do istniejącej sieci kanalizacyjnej powoduje, iż w takich przypadkach Burmistrz Gminy zobowiązany jest do wydania decyzji nakazującej wykonanie obowiązku przyłączenia do sieci (art. 5 ust. 7 ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). Wykonanie decyzji nakazującej przyłączenie podlega egzekucji w trybie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2012 r. poz. 1015).

Więcej informacji na temat Projektu można uzyskać są na stronie internetowej www.pois-brzesko.pl.

Komputery za darmo



W ramach projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Gminie Brzesko” 52 rodziny z terenu naszej gminy

otrzymały komputery oraz darmowy dostęp do internetu do końca 2020 roku. Program zrealizowany został ze

środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka z działania 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu e-Inclusion. Jego beneficjenci zostali również przeszkoleni w zakresie użytkowania otrzymanego sprzętu. Wszyscy otrzymali od burmistrza Grzegorza Wawryki certyfikaty ukończenia szkoleń. Drugi etap projektu polegał na uruchomieniu trzech punktów dostępu do Internetu - pracowni komputerowych w Szkole Podstawowej w Mokrzych, gdzie powstało 12 stanowisk komputerowych i w świetlicach Domów Ludowych w Jadownikach i Sterkowcu, gdzie zainstalowano po 6 stanowisk komputerowych.

red.



„Dotacje na Innowacje. Inwestujemy w Waszą przyszłość”

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka

Od mianowań do stypendiów

Wygląda na to, że władze powiatu brzeskiego zorganizowały w tym roku przedwczesny Dzień Nauczyciela. 18 września br. starosta Andrzej Potępa wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego siedmiorgu pedagogom uczącym w szkołach ponadgimnazjalnych. Tego samego dnia odbył się też Dzień Ucznia, bo pięcioro młodych ludzi otrzymało stypendia za wybitne osiągnięcia w nauce.

Awans do stopnia nauczyciela mianowanego otrzymało pięcioro pedagogów zatrudnionych w szkołach ponadgimnazjalnych działających na terenie samego Brzeska. Są to Kinga Mikos i ksiądz Przemysław Podobiński (oboje z ZSP 1 Brzesko) oraz Joanna Surmacz, ksiądz Marian Kostrzewa i Paweł Piwoarczyk (cała trójka z ZSP 2 Brzesko). Ponadto awansowane zostały Monika Drużkowska (ZSP Czchów) oraz Katarzyna Gniewek (SOS-W Złota).

Pięcioro uczniów, którzy otrzymali stypendia, to laureaci i finaliści olimpiad oraz konkursów przedmiotowych. Wśród nich jest trzech uczniów brze-

skich szkół. Rafał Kaczmarczyk i Dominik Motak (obaj z ZSP 2 Brzesko) są laureatami XXXVII Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej w kategorii mechatronika. Piotr Zieliński (ZSP 1 Brzesko) to z kolei laureat III Ogólnopolskiego Konkursu Moja Szkolna Tapeta „Ważna dla mnie kampania społeczna”. Stypendia przyznane zostały także Justynie Pawlik i Krzysztofowi Orłowiczowi (oboje z ZSP Czchów), finalistom Małopolskiego Konkursu Tematycznego „Śladami żołnierzy wyklętych. Pułkownik Witold Pilecki w panteonie polskiej historii”. Stypendia najzdolniejszym uczniom szkół ponadgimnazjalnych przyznawane są przez starostę od 2011 roku, zawsze we wrześniu, a nagradzane są osiągnięcia uzyskane w poprzednim roku szkolnym. Potencjalni wnioskodawcy powinni pamiętać, że termin składania wniosków o przyznanie stypendium mija zawsze 30 czerwca.

Obie uroczystości miały miejsce podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu. Wtedy też 49 uczniów szkół ponadgimnazjalnych otrzymało dyplomy za udział

w stypendiach stażowych. Programem „Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce”, w ramach którego zorganizowane były staże, objęci byli uczniowie ZSP 1 Brzesko, ZSP 2 Brzesko, ZSP Czchów oraz ZSTiO Łysa Góra. Program skierowany był do uczniów kształcących się w branżach turystyczno-gastronomicznej, usługowej, informatyczno-elektronicznej oraz mechaniczno-mechatronicznej. Jego uczestnicy odbyli czterotygodniowe staże przepracowując po 150 godzin. Projekt współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej.

Wśród przedsiębiorstw i instytucji, które podjęły współpracę ze Starostwem przy realizacji programu były: Karpień sp. z o.o., Pałac Goetzów, Restauracja Planeta, Restauracja Luna, Akces Studio, Autoserwis, Studio Delta, a4studio Maria Borowiecka, Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, F.H.U. Comtel, Zasad-Trans-Spedition, Centrum Ubezpieczeń i Finansów Marcin Pabijan, Urząd Miejski w Czchowie, Urząd Gminy Iwkowa, Urząd Gminy Gnojnik oraz Urząd Skarbowy w Brzesku.

PRUD

Co nowego w szkołach?

Ciekawy wrzesień PSP nr 3.

Wszyscy pamiętamy jak w młodości ciężko było przestawić się z wakacyjnego lenistwa na poranne wstawanie i aktywny udział w zajęciach. W brzeskiej „Trójce” postanowiono więc, że warto urozmaicić uczniom ten czas, odrywając ich od codziennych szkolnych obowiązków. 16 września w oddziale dziecięcym brzeskiej biblioteki, czwartoklasiści spotkali się z pisarzem Andrzejem Grabowskim. Temat spotkania „Literatura uśmiechu, czyli co nam zostało z wakacji” okazał się strzałem w dziesiątkę a opowieści pisarza o „prehistorycznych” czasach jego młodości bez komórek, tabletów i laptopów wprawiły dzieci w zadziwienie.

Kilka dni później, 24 września szkołę odwiedził Kacper Lachowicz koszykarz i trener drużyny Młodzików w klubie Wisła Kraków. Spotkanie oprócz prezentacji i nauki ciekawych tricków koszykarskich miało również charakter motywacyjny, co z pewnością okazało się potrzebne przed czekającym uczniów całym rokiem nauki.

Zielonka w Germerheim...

Od 1 kwietnia do 30 listopada br. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku realizuje projekt „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych – nauczyciel mobilny sukcesem szkoły”. W ramach tego przedsięwzięcia nauczyciele ZSP nr 2 wyjechali do niemieckiego Germerheim do szkoły zawodowej - Die Berufsbildende Schule na wymianę doświadczeń. Mieli okazję poznać tamtejszy system oświaty i model edukacji zawodowej.

... I w Lipsku. Na tych samych zasadach działa projekt „Staż i praktyki zagraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo”. Dzięki niemu 30 uczniów z „Zielonki” odbyło w lipcu praktyki zawodowe w Lipsku. Mowa tutaj o uczniach drugiej i trzeciej klasy kierunku technik budownictwa. Praktykanci przez cztery tygodnie pracowali w sześciu zakładach, gdzie zdobyli niezbędne umiejętności i w praktyce mogli zastosować wiedzę zdobytą w szkole. Wyjazd był świetną okazją do szlifowania języka niemieckiego.



fot. PSP 3 w Brzesku



fot. ZSP 2 w Brzesku



fot. ZSP 2 w Brzesku

Kawiarnia Obywatelska Cafe BEZsens



fot. P. Duda

W redakcji BIM-u

Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych w okresie od lipca do grudnia 2014r. realizuje Projekt Kawiarnia Obywatelska Cafe BEZsens. Środki na inicjatywę pozyskano z Funduszy Inicjatyw Obywatelskich Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Głównym celem projektu jest aktywizacja obywatelska młodzieży (poprzez zainspirowanie do działania i zaangażowanie w realizację inicjatyw na rzecz środowiska lokalnego) oraz promowanie postawy „Sensownych Obywateli” - młodych wrażliwych na otaczającą rzeczywistość, dostrzegających problemy, ale i potencjał tkwiący w środowisku, posiadających wiedzę i dysponujących odpowiednimi narzędziami, by zabierać głos w dyskusji publicznej i być w gotowości do podejmowania inicjatyw. Poszczególne działania realizowane są w ramach edukacji nieformalnej. W projekcie uczestniczą nastolatki z brzeskich Gimnazjów nr 1 i nr 2: Natalia Duk, Agnieszka Baca, Jakub Kusiak, Oliwia Śliwa, Mariola Duda, Radosław Waligóra, Joanna Paciak, Karolina Rudnik, Oliwia Woźniak, Agnieszka Blecharska, Katarzyna Halik.

Chcemy otworzyć oczy i serca mieszkańców na problemy społeczności lokalnej. Przełamać stereotypy o młodzieży,

poprzez działanie pokazać nasze zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności. Nie narzekać, ale wziąć sprawy w swoje ręce i zmieniać, a raczej odmieniać najbliższe otoczenie. Wszystko zaczęło się od urządzenia miejsca naszych spotkań w biurze SFOP w budynku Starej Łaźni. Wybraliśmy kolory ścian i meble, polowaliśmy salę, zaaranżowaliśmy przestrzeń. Kiedy miejsce było już gotowe rozpoczęły się w nim cotygodniowe Warsztaty Sensownych Obywateli. Podczas tych zajęć poruszaliśmy tematy związane z byciem aktywnym obywatelem. Rozpoczęliśmy od „kwestii globalnych”, by uporządkować wiedzę, którą już posiadamy oraz poszerzyć nasze słownictwo o terminologię obywatelską. Dzięki temu wiemy już, czym są konsultacje społeczne, budżet partycypacyjny, III sektor, czy analiza SWOT i dzięki praktycznemu treningowi potrafimy je zastosować.

Początek jesieni miał charakter bardziej lokalny, ponieważ udaliśmy się w ramach wizyty studyjnej do Redakcji BIMu oraz zaprosiliśmy w progi naszej Kawiarni Obywatelskiej Cafe BEZsens Burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę.

Zajęcia w Brzeskim Magazynie Informacyjnym poprowadziła sekretarz redakcji Beata Kądziołka, która

przybliżyła nam historię lokalnej gazety, która stała się kroniką i kopalnią wiedzy o mieście, jego historii oraz sławnych postaciach związanych z ziemią brzeską. Redaktor scharakteryzowała poszczególne etapy pracy nad numerem miesięcznika, zaprezentowała archiwalne i bieżące egzemplarze czasopisma, pokazujące jak gazeta zmieniała się na przestrzeni lat. W trakcie spotkania poruszyliśmy także tematy dotyczące roli gazety w życiu lokalnej społeczności i znaczenia dziennikarstwa obywatelskiego. Prowadząca zajęcia przygotowała dla nas test predyspozycji dziennikarskich, po rozwiązaniu którego, okazało się, że większość z nas ma zadatki na dobrego dziennikarza.

Ważnym wydarzeniem dla nas było spotkanie z Burmistrzem Brzeska Grzegorzem Wawryką. Zaprosiliśmy naszego Gościa do udziału w dyskusji „Gdzie Ta Młodzież?” na temat „miejsca” młodzieży w naszym mieście, postrzegania naszego pokolenia przez społeczność lokalną z przedstawicielami lokalnego samorządu na czele. Efektem spotkania stało się wypracowanie postulatów dotyczących współpracy pomiędzy młodzieżą a samorządem lokalnym i wspierania inicjatyw młodzieży przez Miasto.

Uczestnicy projektu

Jerzy Wyczesany

Pedagog i artysta – prof. Emil Knotz

Najstarsze gniazda rodowe Knotzów genealodzy zlokalizowali w XVIII wiecznej Austrii, na Węgrzech i w Niemczech. W roku 1796 w Krakowie zamieszkał kupiec z Węgier Maciej Knotz, uznany za jednego z pierwszych kapitalistów w tym mieście. W stolicy Galicji i Lodomerii – Lwowie już przed rokiem 1812 mieszkała rodzina Antoniego Knotza, pochodzącego z Węgier lub Austrii. Natomiast rodzina Józefa Knotza, urodzonego w roku 1842 w Wiedniu osiadła w tym mieście w II połowie XIX wieku. Tenże Knotz był komendantem austriackiego garnizonu wojskowego stacjonującego we Lwowie. Zmarł tamże w roku 1896 i został pochowany na tamtejszym cmentarzu Łyczakowskim.

Wspomniany powyżej Mathias (Maciej) Knotz urodził się w roku 1760 w Budzie (ob. Budapeszt). W latach 1796-1835 mieszkał w Wolnym Mieście Krakowie. Tam wraz z synem Antonim Augustem rozwinął wszechstronną działalność gospodarczą i społeczno-kulturalną. Był właścicielem wielu majątków, w tym największego w owym czasie hotelu i oberży „Pod Królem Węgierskim”. Ponadto należał do Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej i był pierwszej klasy kupcem handlującym winem. Był



Grób E. Knotza i jego żony na brzeskim cmentarzu Parafialnym, fot. P. Duda

także założycielem, reaktywowanego po latach Krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego, oraz pierwszym królem kurkowym w tym mieście. Właśnie jako króla kurkowego przedstawia Knotza portret nieznanego malarza, przechowywany w Celestacie, oddział Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Knotz zainicjował również budowę wielu gmachów publicznych. Wspierał budowę szpitala św. Łazarza i oo. Bonifratrów,łożył pieniądze na Arcybractwo Miłosierdzia, Towarzystwo Dobroczynności, Bank Pobożny, Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie i Towarzystwo Muzyczne. Maciej Knotz zmarł w roku 1835 w Budzie i tam został pochowany. Po roku 1850 rodzina Knotzów, po załatwieniu spraw spadkowych i po rozsprzedaniu majątku, powróciła na Węgry.

Jak już wspomniano w roku 1812 w aktach miejskich Lwowa występuje Antoni Knotz, handlarz winem. Niestety nie jest pewne, czy jest on synem Mathiasa (Macieja), który handlował winem w Krakowie, bowiem brak jest informacji o jego osiedleniu się na stałe w mieście nad Pełtwią. Następne pokolenia tej rodziny, oprócz Lwowa zamieszkiwały m. in. Wiszankę, Niemirów, Jarosław, Radymno, Przeworsk. W końcowych latach II wojny światowej oraz po jej zakończeniu część rodziny Knotzów osiadła na Warmii, Pomorzu, Dolnym Śląsku, Mazowszu oraz w Małopolsce, w tym m.in. w Przyborowie i Brzesku.

Wybitnym przedstawicielem tej rodziny był prof. Emil Henryk Knotz, który po opuszczeniu ukochanego Lwowa w roku 1944 osiadł w okolicach Brzeska.

Urodził się ów późniejszy, ceniony nauczyciel i artysta oraz żołnierz i Sybirak związany z Jarosławem, Lwowem, Przyborowem i Brzeskiem 9 lipca 1894 roku w Jaworowie w ziemi lwowskiej, miasteczku należącym ongiś do króla Jana III Sobieskiego. Był drugim z sześciu synów Henryka Jana Knotza (1860 Wiszanka koło Gródka Jagiellońskiego – 1918 Radymno koło Jarosławia), ck sekretarza gminy w Niemirowie, a z czasem sekretarza gminy i prezesa policji w Radymnie, oraz Heleny Bogumiły z Hałyszczynieckich (1868 Rawa Ruska – 1950



Prof. E. Knotz, fot. arch. rodziny

Olsztyn). Z czasów jego dzieciństwa w rodzinnej tradycji przetrwało wspomnienie jednej z zabaw w domowym ogrodzie. Otóż bracia: Emil, Józef Marian, Konstanty i Stanisław bawili się w wojnę z Moskalami. Walka ta była niezwykle zacięta, a jej ofiarami stały się warzywa. Młodzi chłopcy wycięli wszystko co rosło, łącznie z główkami kapusty. Po zwycięskiej bitwie najstarszy z braci Józef Marian zarządził zbiórkę żołnierzy do odznaczenia. W celu podniesienia rangi uroczystości wszyscy przebrali się w mundurki szkolne. Józef rozgrzał haczyk w palenisku i każdego z braci odznaczył, wypalając w klapie marynarki dziurę. Na ten widok matka załamała ręce i każdemu sprawiła tęgie lanie.

Emil Knotz ukończył Seminarium Nauczycielskie w Samborze, a następnie od roku 1914 podjął pracę jako nauczyciel tymczasowy w dwuklasowej Szkole Ludowej w Ostrowie w powiecie jarosławskim. W czasie I wojny światowej, w maju 1916 roku został zmobilizowany do armii austriackiej i brał udział w walkach w Karpatach Wschodnich. Po jednej z bitew, w lipcu 1917 roku dostał się do niewoli rosyjskiej, a następnie został zesłany

na Syberię, w rejon rzeki Irtysz, na pogórzu Altaju. Tam poznał swoją przyszłą żonę – Annę Zalewską (1903 Krasnojarsk – 1956 Przyborów), córkę powstańca styczniowego z 1863 roku, który tam właśnie został zesłany. Po ślubie zamieszkał w Kameniogorsku, gdzie pracował w tamtejszym domu kultury. Tam też urodziła się jego córka Bronisława, po mężu Maruniak. Wbrew woli teścia późną jesienią 1921 roku małżonkowie wraz z córeczką opuścili „niełudzką ziemię” i udali się do Polski. Po przybyciu w rodzinne strony Emil Knotz ponownie podjął pracę w Szkole Ludowej w Ostrowie (do lutego 1922), a następnie w jednoklasowej Szkole Powszechnej w Koniaczu. W tym też czasie ukończył Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie. Mając duże zdolności plastyczne i manualne ujawnione już w młodości, kształcił się dalej w warszawskim Instytucie Rysunków i Robót Ręcznych. W latach 1922 – 1924 uczył w dwuklasowej Szkole Powszechnej w Majdanie Sieniawskim, gdzie kierownikiem był jego starszy o dwa lata brat Józef Marian.

W roku 1924 Emil Knotz otrzymuje posadę nauczyciela stałego w Szkole Powszechnej Męskiej w Jarosławiu i wraz z rodziną zamieszkuje w tym uroczym i zabytkowym mieście nad Sanem do roku 1937. W szkole tej uczy do roku 1932, następnie podejmuje pracę w II Państwowym Gimnazjum



Portret żołnierza ze śmiercią, 1917, wł. rodziny



Tytułowa strona szkicownika z rysunkiem i autografem autora, wł. rodziny

im. Augusta Witkowskiego. Ponadto jest również wykładowcą różnorodnych kursów dla nauczycieli.

W roku 1937 Knotzowie opuszczają Jarosław i przenoszą się do Lwowa na Lewandówkę, gdzie w latach 1937 – 1939 Emil Knotz uczy rysunków i robót ręcznych w XI Państwowym Gimnazjum im. J. i A. Śniadeckich. Po zajęciu Lwowa przez Sowieców, do roku 1940 uczy w tamtejszej Średniej Szkole nr 7. Po wkroczeniu Niemców do miasta bierze udział w tajnym nauczaniu.

Kiedy w roku 1940 do Lwowa zbliżają się wojska radzieckie, rodzina Knotzów podejmuje dramatyczną decyzję o opuszczeniu miasta. Jako że w kamienicy, w której mieszkali siedzibę miała komórka Armii Krajowej, jej mieszkańcy narażeni byli na rozstrzelanie, więzienie lub syberyjski łagier. Dlatego też Emil Knotz nawiązał kontakt z kolejarzem mającym rodzinę w Przyborowie, a ten załatwił wagon kolejowy, którym rodzina zabrawszy jedynie najbardziej wartościowe i najpotrzebniejsze rzeczy udała się ostatnim transportem na zachód. Na spakowanie dobytku miała jedynie dwie godziny. Nie zdążono powiadomić syna Tadeusza, który pozostał we Lwowie. Dopiero po zakończeniu działań wojennych jako repatriant osiadł on we Wrocławiu, uważając, że właśnie tam mogli osiąść jego rodzice.

Po opuszczeniu Lwowa Knotzowie zamieszkali w Przyborowie pod Brzeskiem w dawnym dworcu tzw. Bezardówce. Od marca 1945 roku prof. Emil Knotz pracuje jako nauczyciel, a od nowego roku szkolnego 1945/46 do roku 1964 jako kierownik tamtejszej Szkoły Podstawowej. Jest osobą powszechnie znaną i zasłużoną dla powojennej brzeskiej oświaty. To właśnie on przyczynił

się do zastąpienia starego drewnianego budynku szkoły, nowym murowanym. Za zasługi dla szkolnictwa w roku 1957 został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Po przejściu na emeryturę zamieszkał u najbliższej rodziny w Brzesku, gdzie zmarł 1 lipca 1965 roku. Pochowany został na tutejszym cmentarzu Parafialnym.

Emil Knotz predylekcję do malarstwa i rysunku ujawnił już jako dziecko, a zdolności te rozwijał w Seminarium Nauczycielskim i na kursach w Warszawie. W jego dorobku artystycznym niezwykle ważne są akwarele i rysunki wykonane podczas służby w wojsku austriackim – portrety współtowarzyszy, w tym symbolistyczny „Portret żołnierza ze śmiercią”, żołnierskie mogiły, widoki miejscowości m. in. Włodzimierza Wołyńskiego, a także prace powstałe na syberyjskiej zsyłce – pejzaże, wnętrza baraków w Kameniogorsku, „Spotkanie z bratem Józefem Marianem”, legionistą i jak Emil również Sybirakiem (wł. rodziny). Malował również poprawne portrety przyjaciół i znajomych, sceny rodzajowe, pejzaże i martwe natury.

W latach 30. XX wieku Emil Knotz z bratem Józefem Marianem na łamach „Kuriera Jarosławskiego” opublikowali w odcinkach mrozące krew w żyłach swoje przeżycia z czasów rewolucji bolszewickiej w Rosji.

PS Autor bardzo serdecznie dziękuje Bogdanowi Maruniakowi, wnukowi prof. Emila Knotza za udostępnienie dokumentów i fotografii rodzinnych oraz prac plastycznych dziadka, a także udzielenie wielu informacji dotyczących rodziny.

Rekonstrukcja historyczna... niejedno ma imię

cz.1/2

Pasja i sposób na życie, możliwość rozwoju zainteresowań intelektualnych, formy fizycznej i praktycznych umiejętności. W okolicy Brzeska wiele się dzieje. Jak trafić we właściwe miejsce... i czas?

Dębno – nie tylko turnieje

W tym roku we wrześniu na Zamku w Dębnie odbył się już XIX Turniej o Złoty Warkocz Tarłówny, z udziałem grup rycerskich z Polski, Słowacji i Węgier. – Pogoda zapowiadała się fatalnie, więc poszłam na cmentarz i przy krypcie Jana Jastrzębskiego powierzyłam mu swoje troski meteorologiczne. Był to kiedyś właściciel Zamku, który na plenery zapraszał artystów, więc miałam nadzieję na jego pomoc – mówi z uśmiechem Krystyna Gurgul, kierownik Zamku w Dębnie. – I udało się. W niedzielę gościliśmy około 3,5 tys. osób: żywo reagującą, wspaniałą publiczność. Program, jak co roku, został bardzo ciekawie ułożony przez Jarka Przybyłę, który zajmuje się tym od początku – jest założycielem Bractwa Jakuba Odrowąza, które z dumą nosi godło Zamku. W tym roku wspominaliśmy bitwę pod Orszą. Niegdyś te turnieje wyglądały trochę inaczej: rekonstruktorzy zjeżdżali się wcześniej i dla nich to soboty były najistotniejszym dniem, kiedy we własnym gronie odbywali między sobą turnieje. Uważali to za honor, potykać się na „Dębińskich Błotach”. Przybywały całe rodziny. Byłam urzeczona ich pasją i wiedzą, ich chęcią autentycznego odtworstwa historycznego i dbałością o szczegóły – od strojów i biżuterii, poprzez broń, aż po rogi do picia miodu. W tej chwili już tego nie ma, teraz przyjeżdżają zakontraktowane grupy, które biorą żołąd. Tegoroczny turniej tzw. edycja wyszehradzka, odbył się po części z funduszy wyszehradzkich a po części ze środków Dębińskiego Centrum Kultury, które zapewnia też logistykę – dużo pracy, której nie widać.

Jednak celem Zamku w Dębnie jest ożywiać historię nie tylko XIV i XV wieku. Dwa lata temu podczas Nocy Muzeum rekonstruowano wydarzenia Powstania Listopadowego i Styczniowego, a w piwnicach rabacji galicyjskiej. W tegorocznej muzealnej nocy, w niesamowitej atmosferze zamkowej wnętrz odtworzono najciekawsze



Legiony. Na zdjęciu pierwszy z lewej Krzysztof Szamil Bogusz - fot. Maciej Mazur

legendy i postaci Zamku w Dębnie, m.in. rycerza Jakuba Dębińskiego, renesansowego poetę Balinta Balassy i jego damę, Annę Vesselini, listy Marii Jastrzębskiej, a wreszcie słynną Tarłówną i jej ukochanego, wyznających sobie miłość w kaplicy. – Piękna oprawa, światło i dźwięk, i mnóstwo zaprzyjaźnionych wolontariuszy, którym serdecznie dziękuję. Pokazaliśmy też fragmenty filmu o Dębnie z najciekawszymi wspomnieniami dawnych pracowników, m.in. byłej kustosz Lidii Krupińskiej. Noce Muzealne przyciągają ponad 1000 osób, a przecież to świeża tradycja – mówi Krystyna Gurgul. – Dlaczego ludzie tak kochają rekonstrukcję? Sama kocham i wydaje mi się, że kochają ci specyficzni ludzie czyli wrażliwcy, którzy potrafią czuć świat obecny ale i miniony. W wyniku empatii zachwyca nas to, co nierealne i nagle się materializuje.

Średniowieczny Szczepanów i Sterkowiec z I wojny

Wojowie św. Stanisława mają już 10 lat. Jest to grupa średniowieczna nawiązująca do uzbrojenia i technik walki z XI wieku, adresowana głównie do młodzieży – mówi Krzysztof Bogusz. – W 2003 roku pojawiła się koncepcja, by zająć się rekonstrukcją. Dlaczego średniowiecze? – Idea jest taka, by nawiązać do lokalnych zasobów. Szczepanów to miejsce rodzin św. Stanisława, mamy przekaz

o jego domu, rycerskim pochodzeniu... To mnie zainspirowało. Wspólnie z p. Wareziakiem pomyśleliśmy, by pokazywać czasy św. Stanisława jako coś żywego. Nasi wojowie to była propozycja dla młodych chłopaków, coś takiego co może zainteresować gimnazjalistów i licealistów. Szukaliśmy w źródłach, szyliśmy stroje, kompletowaliśmy wyposażenie. Zdobiliśmy środki z programu „Młodzież w działaniu”: 25 tys. zł na pierwszy etap, były potrzebne przede wszystkim na stroje, lamelki i broń dobrej jakości, wykonaną przez rzemieślników. Przez grupę przewinęło się około 40-50 osób, głównie ze Sterkowca, ale też z innych miejscowości – Łęk, Rzezawy, Przyborowa, Mokrzyżsk, Maszkienic. W tej chwili chłopcy dorosli i rozjechali się po świecie, ale kilku z nich realizuje się nadal w rekonstrukcji. Niektórzy odeszli do Wojów Peruna w Tarnowie, inni do Niepołomic. Tymoteusz przez jakiś czas pracował jako kowal w Osadzie VI Oraczy w Bochni. Robert okazał się świetny w szyciu odzieży i butów technikami historycznymi. Mieliśmy kontakt z innymi drużynami, wymienialiśmy doświadczenia, ale te drużyny sprzed kilku lat się porozpadały. Chcemy to kontynuować, rośnie nowe pokolenie młodzieży zainteresowanej rekonstrukcją historyczną. Kontakt z taką ekipą odmładza. Mam więcej kolegów w tym wieku, niż w własnym. Dlaczego warto? – Bo jest to ciekawe zajęcie. Rozwijają zaintereso-

sowania historyczne. Może to być nie tylko rozrywka, także sposób na życie. Dla młodych ludzi – okazja by się wyszaleć, trochę taki sport ekstremalny. A przy tym pewna baśniowość. Jednak rekonstrukcja historyczna to nie tylko średniowiecze. Nowy projekt dojrzeła we mnie od 10 lat, myślę skąd wzięć środki. Pomysł: I wojna światowa. Inspiracja: cmentarz w lesie w Sterkowcu. Ale ja sam też wychowałem się wśród wojennych opowieści. Tu gdzie mieszkam, stał kiedyś dom brata mojego pradziadka – Franciszka Piecha, który żył w latach 1898-1991 i walczył zarówno w I i II wojnie światowej, jak i w wojnie bolszewickiej. W tej pierwszej wojnie walczył w 57 Pułku Piechoty z Tarnowa, na froncie włoskim, chorował też na malarię. Moja rodzina opiekowała się nim na starość, on opowiadał mi w dzieciństwie te historie i to było bardzo żywe, zapadało w pamięć. Gdy rozpoczynałem

temat rekonstrukcji, to od razu myślałem o historii Sterkowca i I wojnie światowej, jednak nie było możliwe stworzenie takiej grupy ze względów finansowych, bo to droga zabawa. W ubiegłym roku wspólnie z kolegą z Bochni zajęliśmy się rekonstrukcją wojsk polskich, II Brygady Legionów. Mundury jak w wojsku austriackim, różniły się czapką i oporządzeniem. Stroje szyliśmy u krawcowej z Gorlic, tam działa silna ekipa, która upamiętnia bitwę gorlicką. W przypadku Wojów św. Stanisława ubiór nie był taki drogi, tutaj komplet: mundur, płaszcz, bielizna i 2 czapki dają koszt 1500 zł, do tego trzeba zdobyć buty i broń od ok. 600 zł (za aluminiowy odlew i trochę drewna) po replikę karabinu za 1000 zł, i zabezpieczony stuletni karabin „deko” – ok. 2,5 tys. Cały osprzęt ze skóry. Razem to daje koszt dochodzący do 6 tys. zł. Zależy mi bardzo, by upamiętnić ludzi stąd – wszyscy oni walczyli w 57 Pułku

Piechoty w Tarnowie. W listopadzie planuję uroczystości w 100-lecie walk. Chcemy zacząć od mszy na cmentarzu wojennym – jest to wyzwanie logistyczne. W Domu Kultury w Sterkowcu będzie wystawa związana z I wojną światową, która będzie tłem dla prelekcji na temat historii walk na tej ziemi i powstania cmentarza. Do tej pory brak na ten temat szerszych opisów źródłowych, dlatego zleciłem badania naukowe p. Waławowi Szczepanikowi z Muzeum Okręgowego w Tarnowie na podstawie dokumentów w Kriegssarchiv w Wiedniu. Jako radny chcę coś zrobić dla mojej miejscowości, dlatego finansuję opracowanie tych materiałów. A w przyszłości chciałbym bardzo pojechać w podróż śladami stryjecznego pradziadka, a tym samym 57 Pułku Piechoty – ustalić miejsca, gdzie walczył ten pułk, gdzie walczyli i ginęli ludzie ze Sterkowca.

Sabina Jakubowska

Inauguracja roku harcerskiego

W dniach 12-14 września 2014 roku w Nowym Sączu odbyła się uroczysta inauguracja roku harcerskiego 2014/2015 ZHP Chorągwi Krakowskiej pod hasłem „Nowy Sącz dobrze wróży”. W bieżącym roku Hufiec Nowy Sącz podjął się organizacji harcerskiego startu, by pokazać walory Sądeckizny i zachęcić młodych mieszkańców Małopolski do organizowania i spędzania wolnego czasu na własnym terenie. Od piątku sądecki skauci gościli 1203 zuchów, harcerzy i instruktorów z całej Małopolski. Na owym zlocie nie mogło zabraknąć również naszych harcerzy z 4 Drużyny Starszoharcerskiej „Zaborowskie Dęby” wraz z phm. Piotrem Krawczykiem, harcerzy z 1 Drużyny Starszoharcerskiej „Fatamorgana” z Publicznego Gimnazjum nr 2 oraz Szczepu Drużyn im. Bohaterów Września z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku wraz z pwd. Marcinem Gromadzkim.

Tegoroczną Inaugurację rozpoczął zorganizowany w piątek na sądeckim Rynku montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci poległych w Powstaniu Warszawskim. Następnie odbył się maraton biegowy z Rynku na Starą Sandecję, prowadzony przez władze Chorągwi oraz Hufca, a także reprezentantów każdego z pionów. Na Starej Sandecji czekała na harcerzy



niespodzianka – pokaz sztucznych ogni. Sobotę harcerze spędzili pod hasłem gier miejskich, w których poznawali uroki Nowego Sącza oraz trochę historii. Przez cały dzień uczestniczyli w grach: „Dobre wróży”, „Techniki harcerskie”, „Nowosądecka Starówka” oraz „Powstanie Warszawskie”. Były one przeplatane spotkaniem z gadami, zajęciami na strzelnicy LOK, przepisem na wystawę, warsztatami tanecznymi break dance, tworzeniem eko biżuterii, torem przeszkód. Wieczorem harcerze bawili się na koncercie zespo-

łu Wołosatki w MOK w Nowym Sączu. W niedzielę podczas ostatniego dnia Inauguracji Roku Harcerskiego „Nowy Sącz dobrze wróży” wszyscy uczestnicy spotkali się na uroczystej Mszy Świętej w Bazylice Św. Małgorzaty, konselebrowanej przez księdza Krzysztofa Czecha, kapelana sądeckiego hufca. Po Mszy Świętej cały zlot przemaszerował na sądecki Rynek, gdzie miał miejsce apel kończący trzydniowy Harcerski Start. Za rok inauguracyjne spotkanie odbędzie się w Wieliczce.

pwd. Marcin Gromadzki

Pechowy szczęśliwiec

W nagrodzonym podczas III Przeglądu Twórczości Teatralnej Osób Niepełnosprawnych przedstawieniu „Miłość niejedno ma imię” rolę narratora powierzono Januszowi Legutko. Aż trudno było uwierzyć, że ten człowiek może być „domownikiem” brzeskiego Środowiskowego Domu Samopomocy. Okazuje się, że jego życiorys jest pełen tak niesamowitych zwrotów akcji, że nadawałby się na scenariusz osobnego przedstawienia lub nawet fabularnego filmu.

- *Na czym polega jego niepełnosprawność?* - pytał z niedowierzaniem wicestarosta Ryszard Ożóg, kiedy Janusz Legutko podawał ze sceny tekst w sposób świadczący o niemałych umiejętnościach aktorskich. Każda kwestia wypowiedziana była przez niego z dbałością o to, aby do widza dotarło każde słowo, a sens wypowiedzi był zrozumiany. Modułacji głosu i budowania napięcia mogliby uczyć się od niego wszyscy ci, którzy na co dzień zmuszeni są przemawiać przed szerszym audytorium. Kim jest ów człowiek, który tak wielu wprowadził w zdumienie zmieszane z szacunkiem?

Życie go nie oszczędzało

Prawie wszyscy znajomi Janusza Legutko zapytani o niego używają najczęściej określenia „pechowiec”. Zwracają też uwagę na jego pracowitość. Ciężkiej pracy faktycznie nigdy nie unikał, dlatego zapewne jako młody chłopiec zdecydował się uczyć w szkole górniczej. Po jej ukończeniu przepracował ponad trzy lata w KWK Jaworzno, pod ziemią. Trwało to do maja 1988 roku, kiedy to badania wykazały u niego nadmiernie podwyższony poziom cukru. Od tego czasu do dziś nie rozstaje się z insuliną. Lekarskie badanie oznaczało jednak wyrok. Do pracy żaden lekarz nie odważył się go dopuścić, toteż zasilił grono rencistów. Pech go nie opuszczał, chociaż z wielu nieszczęść, jakich doświadczył, zawsze jakoś potrafił się wykaraskać. Na przykład po wypadku samochodowym, w wyniku którego miał poważnie uszkodzony kręgosłup, a jednak stanął na nogi. Starał się mężnie znosić te niefortunne wydarzenia, ale przyznaje, że towarzyszyły mu również załamania psychiczne.

- *Najbardziej pomógł mi wtedy kolega. To on potrząsnął mną i prawie zaprowadził mnie do Środowiskowego Domu Samopomocy. To był świetny*

pomysł, bo tutaj odzyskałem wiarę w siebie - wspomina po latach.

Pech o nim nie zapomniał

Domownikiem brzeskiego ŚDS jest od 2006 roku, z roczną przerwą. Bardzo szybko zintegrował się z nowymi kolegami. Z bogatego wachlarza zajęć wybrał plastykę. Chwycił za pędzel, ale też chętnie tworzył kompozycje ze sznurka. Był też etatowym reprezentantem ośrodka podczas sportowych spartakiad. W drużynie piłki nożnej zajmował pozycję bramkarza, z bardzo dobrym skutkiem. Na rok rozstał się z ŚDS, kiedy to otrzymał pracę jako ochroniarz w pewnym sklepie budowlanym. Spędził tam kilka miesięcy, po czym pracodawca mu podziękował. Potem pracował jeszcze przez pewien czas w innej branży, ale na dłuższy okres zatrudnienia nie pozwolił stan zdrowia. Nie miał jednak ochoty ponownie się załamywać. Dobrze pamiętał, że w każdej chwili może wrócić do ŚDS. Tym razem dał się namówić na udział w zajęciach grupy teatralnej „Tacy Sami”. Bardzo szybko zaczął w niej grać pierwsze skrzypce. Przyszedł jednak taki dzień, w którym wydawało się, że z występami scenicznymi trzeba będzie rozstać się na zawsze. Sprawił to udar mózgu, po którym Janusz utracił zdolność wielu czynności życiowych, między innymi przestał mówić. Do tego przyplątał się jeszcze poważny uraz oka, które wymagało operacji w specjalistycznym szpitalu w Katowicach.

- *Czasem dziwię się, że ja jeszcze żyję - komentuje ten nieszczęsny wylew.*

Zawziął się jednak, poddał sumiennie rehabilitacji, do dziś regularnie ćwiczy na przyrządach będących na wyposażeniu placówki. Wypowiadać całe zdania nauczył się na nowo, toteż dość szybko powrócił na scenę. Dyrektor ŚDS Jolanta Piech z dumą podkreśla: - *Pan Janusz jest dwukrotnym laureatem Nowosądeckiego Przeglądu Poezji, Pieśni i Piosenki Patriotycznej „Pod Skrzydłami Orła”.*

Odkryli go terapeuci

- *W szkole podstawowej nie potrafiłem nauczyć się na pamięć choćby jednego wiersza - mówi z uśmiechem pytany, skąd wziął się u niego aktorski talent. Po chwili uzupełnia - Odkryły mnie panie terapeutki.*

Grupę teatralną w brzeskim ŚDS prowadzą terapeutki. Poświęcają swoim podopiecznym dużo czasu, wykazując przy tym sporo cierpliwości. Zwraca na to uwagę Janusz Legutko, który mówi,

że on sam wymaga dokładnej obróbki, zanim wyjdzie na scenę.

- *Ja jestem takim „czytającym analfabetą”. Potrzebuję dużo czasu, żeby dobrze zrozumieć czytany tekst. Terapeutki bardzo mi w tym pomagają. To im zawdzięczam tych kilka sukcesów. Ale ja nie dla nagród występuję na scenie. Sprawia mi to po prostu wielką przyjemność i satysfakcję. Największą nagrodą są brawa. Początki były jednak trudne. Pamiętam swój pierwszy występ, bo od razu zostaliśmy rzućni na głęboką wodę. To było podczas Krakowskich Spotkań Artystycznych Gaudium, bardzo prestiżowego przeglądu. Trząsnęłam się wtedy jak galareta, ale jakoś dałam radę. Teraz jestem już bardziej pewny siebie. Trema, owszem jest, ale taka bardziej mobilizująca - podsumowuje swoje dokonania artystyczne.*

Na co dzień jest mężem i ojcem trzech synów, z których najstarszy Kuba już pracuje, a Kamil i Konrad jeszcze się uczą. Jak podkreśla, udział w zajęciach ŚDS sprawił, że stał się na nowo bardzo aktywny. Mówi, że czuje w sobie duże pokłady siły i energii, odwagi do podejmowania nowych wyzwań, jednak jego stan zdrowia ogranicza go i czuje się jak duch zamknięty w swoim słabym i schorowanym ciele. Z brzeskim ośrodkiem jest bardzo związany, toteż nie dziwi nas, kiedy mówi: - *Ja tutaj nabrałem optymizmu, odżyłem. Chciałbym tylko, żeby o nas częściej pamiętano, żeby nam bardziej pomagali. Bo my tutaj cały czas borykamy się z finansami. Wystarczy, że ludzie przypomną sobie o nas, kiedy będą zastanawiać się, na co przeznaczyć jeden procent podatku dochodowego. Tkwi w nas jeszcze sporo potencjału, którego nie da się uwolnić bez finansowego wsparcia.*

Mimo wszystko trzeba przyznać, że obok tego nieustępliwego pecha, Januszowi Legutko czasem też sprzyja szczęście. Świadczy o tym fakt, że jednak zawsze w jakiś niewytłumaczalny sposób potrafił stanąć na nogi. Od znanych dowiedzieliśmy się, że stosunkowo niedawno trafiła mu się wygrana w lotto. Z kolei dyrektor ŚDS Jolanta Piech zdradziła nam, że ten „pechowiec” ma jeszcze jedną pasję. Pisze wiersze, a niektóre z nich publikowane były już na łamach Kwartalnika ŚDS-ów. Można być pewnym, że ten człowiek jeszcze nieraz zaskoczy nas czymś nowym.

PRUD

Zwycięska „Tolerancja”



fot. arch. ŚDS Brzesko

Tacy Sami z ŚDS Brzesko za swój występ otrzymali drugą nagrodę

Po raz trzeci podopieczni Domów Pomocy z Małopolski spotkali się w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym, by wziąć udział w Przeglądzie Twórczości Teatralnej Osób Niepełnosprawnych zorganizowanym przez brzeski Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Potrzebujących Pomocy „Nadzieja”. Przeglądowi patronowało Starostwo Powiatowe. Publiczność obejrzała dziesięć spektakli, spośród których jury najwyżej oceniło „Tolerancję” wystawioną przez zespół Iskierki z ŚDS Lisia Góra pod kierownictwem Anny Potępy.

Wyróżniona główną nagrodą „Tolerancja”, jak sam tytuł wskazuje, traktowała o inności w różnych sferach życia, a jej przesłaniem było nawoływanie do akceptowania postaw, które niekoniecznie odpowiadają naszym przekonaniom. Motywem przewodnim był utwór Piotra Rubika „Jesteśmy inni”, a niepełnosprawni aktorzy w ko-

lejno następujących scenkach wywołali u widzów niejedną łzę wzruszenia.

Drugą nagrodę jury przyznało zespołowi Tacy Sami ze Środowiskowego Domu Samopomocy za spektakl „Miłość niejedno ma imię” przygotowany przez Agnieszkę Kolbusz i Annę Zacharę. W przedstawieniu wystąpili Beata Hachaj, Wioletta Kukła, Magda Mytnik, Janusz Legutko, Roman Ogoniek, Józef Święch i Janusz Wawryka. Była to jedyna konkursowa prezentacja, której każda odsłona nagradzana była oklaskami. W widowisku humor mieszał się z zadumą, a jego autorki sięgnęły nawet po takich klasyków jak na przykład Jan Kochanowski.

Trzecia nagroda przypadła w udziale grupie Zawadiaki z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Zawadzie Uszewskiej za spektakl „Życie”. Było to jedyne przedstawienie pantomimiczne, a opracowała je Magdalena Wiśniewska.

Dla jury oceniających przedstawienia, a były nimi Agata Podłęcka i Ewelina Stępień, ustalenie werdyktu

nie było sprawą łatwą. Prawie każdy spektakl utrzymany był w innej stylistyce i opierał się na różnych formach wyrazu.

- Właściwie każda prezentacja zasłużyła na nagrodę, jednak musimy się trzymać regulaminu, a ten przewidyuje trzy główne nagrody. Wszystkim zespołom należą się słowa uznania – mówiła w uzasadnieniu do werdyktu Agata Podłęcka. Te gratulacje powinny się skierować przede wszystkim do instruktorów, którzy są jednocześnie terapeutami i poprzez teatr aktywizują swoich podopiecznych. To za ich sprawą na scenie dominowały przede wszystkim uśmiech i radość z faktu występowania przed liczną publicznością.

Po raz pierwszy podczas Przeglądu miał miejsce pozakonkursowy występ. Na scenie zaprezentowali się członkowie zespołu Nasza Chata reprezentującego Klub Seniora z Czchowa. Ich „Kopciuszek” nacechowany mnóstwem dowcipów i gagów został przyjęty zaśluzonymi owacjami.

WALP

Odeszli we wrześniu

Białka Cecylia (90) Poręba Spytkowska
Ciemiega Andrzej (59) Brzesko
Chruściel Helena (75) Brzesko
Dada Emilia (80) Brzesko
Jędryka Maria (88) Poręba Spytkowska
Kania Emil (88) Brzesko

Kozdrój Julian (86) Brzesko
Leśko Jadwiga (87) Brzesko
Maj Andrzej (68) Brzesko
Makarow Ryszard (71) Brzesko
Szafiański Eugeniusz (52) Jadowniki
Skurnóg Małgorzata (52) Brzesko
Szczupak Jan (68) Jasień

Szuba Julian (87) Brzesko
Ślusarczyk Irena (66) Brzesko
Tomaszek Władysława (90) Brzesko
Wilczyńska Stanisława (81) Brzesko
Zajac Andrzej (46) Brzesko
Zajac Ludwik (82) Brzesko
Szafiański Eugeniusz (52) Jadowniki

Nowa instalacja oczyszczania spalin – czystsze powietrze w Brzesku

Wakacje dla brzeskiego MPEC były bardzo pracowite, bogate w inwestycje i modernizacje. Do najważniejszych zaliczyć należy modernizację instalacji odpylania spalin, której zakończenie planuje się na miesiąc listopad 2014. Również w bieżącym roku do miejskiej sieci ciepłowniczej podłączone zostały nowo wybudowane obiekty przy ul. Królowej Jadwigi oraz ul. Szczepanowskiej. Inne prace remontowe i modernizacyjne polegały m.in. na: modernizacji przepływu wody przez kocioł oraz czyszczeniu i konserwacji kotła; remoncie rusztu i instalacji c.o. na hali kotłów oraz odzūżlacza; naprawie taśmy przenośnika odzūżlania; wymianie regulatorów pogodowych i obejmy stalowej na kominie. Dokonano także kilku remontów na sieci na ul. Browarnej i ul. Wojska Polskiego

Większość prac miała na celu sprawne rozpoczęcie sezonu grzewczego z nową instalacją odpylania spalin, a tym samym spełnienie standardów emisyjnych nałożonych przez UE.

Mimo tego, iż nowe przepisy będą obowiązywały przedsiębiorstwa energetyczne dopiero od 1 stycznia 2016 roku, Zarząd MPEC w Brzesku postanowił już teraz zadbać o dostosowanie do zapowiadanych zmian. Dzięki tak zaplanowanym działaniom, zmodernizowana instalacja została uruchomiona w pierwszych dniach października wraz z rozpoczę-



ciem sezonu grzewczego 2014/2015. Należy podkreślić, że głównym założeniem przedsięwzięcia realizowanego przez MPEC jest redukcja o ok. 50%, w porównaniu z latami 2011-2013, zanieczyszczeń pyłowych emitowanych do otoczenia podczas procesu produkcji ciepła, co niewątpliwie przyczyni się do poprawy jakości powietrza w Gminie Brzesko.

Warto zapoznać się ze specyfiką pracy obiektu, która zakłada normalną pracę tylko jednego z dwóch zainstalowanych kotłów wodnych WR-25 (drugi kocioł stanowi rezerwę). W związku z powyższym kotły K1 i K2 będą posiadały nową wspólną instalację odpylania spalin wyposażoną w wentylatory ciągu spalin, odpylacze przelotowe, baterię bicyklonów z filtrem workowym poziomym z regeneracją pulsacyjną sprężonym powietrzem z wentylatorem cyrkulacji, co zostało przedstawione na rysunku nr 1. Przepływ spalin będzie regulowany poprzez system przepustnic odcinających ze sterowaniem elektrycznym. Działanie zespołu filtracyjnego jest oparte na szeregowo-równoległym oczyszczaniu

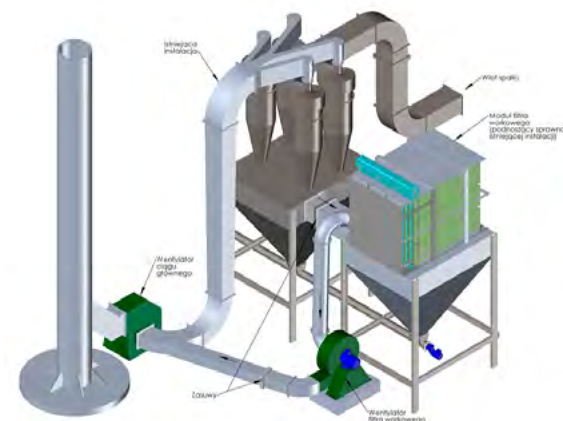
gazów. Układ odpylania zbudowany jest z dwóch bliźniaczych jednostek, z których każda może pracować indywidualnie. W przypadku, gdy ilość odpylanych spalin spadnie do połowy projektowanej wydajności instalacji (lub np. w przypadku serwisowania lub awarii) można wyłączyć z pracy jedną z jednostek, przy czym nie ulega zmianie skuteczność odpylania.

Zwiększenie sprawności układu odpylania spowoduje niższe stężenie pyłu w gazach odlotowych. W konsekwencji zmniejszy się koncentracja pyłu w środowisku i opad pyłu na teren, co ma korzystny wpływ na środowisko i zdrowie ludzi.

Oczekiwanym efektem wykonania modernizacji układu odpylania będzie również wzrost sprawności energetycznej każdego kotła o co najmniej 0,5%, co przełoży się na zmniejszenie ilości palonego węgla, a w konsekwencji na zmniejszenie emisji CO₂.

Wartość prowadzonej inwestycji wyniesie blisko 1,5 mln złotych. Na ten cel Spółka otrzymała pożyczkę preferencyjną z możliwością późniejszego, częściowego umorzenia z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, która w 80% pokryje koszt modernizacji.

Projekt przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego, zdrowia oraz warunków życia mieszkańców a także podniesienia atrakcyjności regionu.



55-lecie matury

Czwarte spotkanie maturzystów rocznika 1955-1959 Liceum Ogólnokształcącego w Brzesku - Okocimiu odbyło się w dniu 20 września 2014 roku na zaproszenie naszego kolegi Andrzeja Dudy, budowniczego Centrum Jana Pawła II w Krakowie.

Mszę Św. koncelebrowali wikariusz biskupi ks. prałat Jan Kobziński prezes CJP II „Nie lękajcie się” i nasz kolega z roku ks. Ignacy Piwowarski. Centrum które dokładnie zwiedziliśmy zostało powołane w 2006 roku na podstawie dekretu podpisanego przez ks. kard. Stanisława Dziwisza. Kamień węgielny wmurowany w ścianę świątyni w 2010 roku został wcześniej poświęcony

przez papieża Benedykta XVI podczas jego pielgrzymki do Polski.

Obiekty już działające przy Centrum JP II to przede wszystkim Sanktuarium Świętego Jana Pawła II z bezcenną relikwią krwią papieża w szklanej ampule, umieszczoną wewnątrz ołtarza z marmuru. Funkcjonują również liczne kaplice – np. Kapłańska (w której znajduje się płyta z grobu Jana Pawła II z Watykanu i krzyż pastoralny) czy Kaplica Królowej Podhala z Ludźmierza – ufundowana przez Andrzeja Dudę i jego żonę Rozalię. Dostępny jest Instytut JP II, Centrum Wolontariatu, trwa budowa Muzeum poświęconego życiu i działalności Papieża Polaka oraz wieży

widokowej. Wnętrze kościoła zdobią mozaiki autorstwa O. Marko Iwana Rupnika, jezuity z Włoch.

Obiekty jeszcze niepowstałe to dom pielgrzyma, dom rekolekcyjny, centrum konferencyjne, centrum rehabilitacyjne, park medytacyjno-rekreacyjny.

Po zwiedzeniu Centrum JP II spotkaliśmy się przy posiłku, wspominając czas, jaki upłynął od poprzedniego trzeciego zjazdu w 2009 roku. Rozmawialiśmy o tym, co zmieniło się w naszych rodzinach, kto od nas już odszedł. Zaplanowaliśmy, jeżeli Bóg pozwoli spotkanie za dwa lata gdy będziemy mieć po 75 lat.

MB



W rzędzie dolnym od lewej stoją: Antoni Owskiak, jego żona, Stanisław Kita, Józef Warkocz, Halina Adamczyk- Cisoń, Danuta Palus- Stec, Czesława Gajda – Rojek, Janina Mróz-Opoczyńska, żona Stąska, Anna Lubecka – Cieślak, Ewa Szot-Bartyzel, Maria Turek- Babicz, Józef Skórka, ks. Ignacy Piwowarski, Jan Walicki

W rzędzie górnym od lewej stoją: Stanisław Kaczmarczyk, Jan Kukulka, Mieczysław Stós, Roman Kokoszka, mąż Czesławy, Leszek Krzyżak, Zdzisław Ćwik, ks. prałat Jan Kobziński, dyrektorzy firmy polbau, Andrzej Duda – właściciel Polbau i Kazimierz Stąsiek, Michał Nieć, dyr. Polbau, mąż Ewy

Burmistrz Brzeska ogłasza pierwszy publiczny nieograniczony przetarg ustny na zbycie stanowiących własność Gminy Brzesko, położonych w Brzesku:

- całej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr TR1B/00055563/3 - to jest działki nr 2337/1 i 2337/5 o łącznej powierzchni 1,0669 ha oraz znajdujące się na nich budynki.
- prawa własności **dwóch nie wydzielonych lokali w budynku położonym na działce nr 2337/4** o powierzchni 0,0262 ha objętej księgą wieczystą nr TR1B/00061979/7, wraz ze stosunkowym udziałem wynoszącym 65/100 we własności budynku i innych urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali.

Sprzedaż prawa własności lokali następuje **wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału wynoszącego 65/100 w działce nr 2337/4.**

Łączna cena wywoławcza obu nieruchomości wynosi 1 050 000,00 zł.

Wadium wynosi 150 000,00 zł.

*

Opis nieruchomości:

Działki gruntowe nr 2337/1, 2337/5 i 2337/4 położone są w południowo zachodniej części miasta Brzeska, w województwie małopolskim, bezpośrednio przy ulicy Mickiewicza stanowiącej drogę wojewódzką Brzesko – Nowy Sącz, za zabytkowym murem zbudowanym z kamienia i cegły biegnącym wzdłuż tej drogi, częściowo w pasie tej drogi. Od strony kompleksu parkowego znajduje się drzewostan. Elementy infrastruktury technicznej; sieć wodociągowa, energetyczna, kanalizacyjna.

Na działkach nr 2337/1 i 2337/5 znajduje się dawna stajnia z ujeżdżalnią koni, które w okresie powojennym zaadaptowane zostały odpowiednio; na mieszkania komunalne oraz na halę sportową dla potrzeb szkół zlokalizowanych w Pałacu Goetza oraz Okocimskiego Klubu Sportowego. Obiekt jest częściowo podpiwniczony.

W chwili obecnej wszystkie umowy najmu i użyczenia zostały rozwiązane. Wymienione obiekty budowlane tworzą symetryczny układ w kształcie litery „U”.

Na działce nr 2337/4 znajduje się niepodpiwniczona oficyna, w której dwa lokale zostały sprzedane osobom fizycznym wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste odpowiednich udziałów w nieruchomości gruntowej. Pozostałe w tym budynku dwa nie wydzielone lokale, których łączna powierzchnia odpowiada udziałowi wynoszącemu 65/100, są przedmiotem zbycia wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste takiego samego udziału w nieruchomości gruntowej.

Będący przedmiotem zbycia cały wyżej opisany teren, wraz z obiektami budowlanymi należał w przeszłości do rodziny Goetzów Okocimskich – założycieli i właścicieli Browaru Okocim. Jako historyczna, integralna część parku, wpisany został do rejestru zabytków pod pozycją nr A-351 na podstawie decyzji L.KL.V-WK-114/7/58 z dnia 26.05.1958 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie decyzją z dnia 28.06.2012r., znak: OZT.5173.2.2012.Mwo.1, wyraził zgodę na sprzedaż nieruchomości pod warunkami określonymi w tej decyzji, które winien znać przyszły nabywca:

- utrzymania istniejącej zieleni, z możliwością usunięcia drzew chorych i zagrażających bezpieczeństwu.
- obiekty wskazane pod adresem ul. Mickiewicza 68 i 68A jako zabytkowe, należące do założenia dworskiego Goetzów należy remontować zgodnie z ich charakterem. Termin realizacji: 5 lat od momentu nabycia.

Ten obowiązek będzie wpisany do aktu notarialnego.

- wykluczenie możliwości dalszej zabudowy działek obiektami kubaturowymi.

Zgodnie z art. 25 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. nr 162, poz. 1568 z późn. zm.) zagospodarowanie zabytku nieruchomości na cele użytkowe wymaga od jego właściciela lub posiadacza uwzględnienia wartości tego zabytku i jego historycznej funkcji. Nabywca zobowiązany będzie do uzgodnienia z Urzędem Konserwatorskim działających inwestycyjnych i remontowych oraz sposobu zagospodarowania nieruchomości.

*

Przedmiot zbycia:

- prawo własności całej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr TR1B/00055563/3 - to jest działki nr 2337/1 i 2337/5 oraz znajdujące się na nich budynki (bez podatku VAT).
- prawo własności **dwóch nie wydzielonych lokali w budynku położonym na działce nr 2337/4** objętej księgą wieczystą nr TR1B/00061979/7, których łączna powierzchnia odpowiada udziałowi w częściach wspólnych nieruchomości wynoszącemu 65/100, to jest w gruncie i w częściach budynku, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali.

Sprzedaż prawa własności lokali następuje **wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste w/w udziału w gruncie**, na którym znajduje się budynek z lokalami (bez podatku VAT).

Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 25% uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości gruntowej, i jest ona zwolniona z podatku VAT.

Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 1% (nieruchomość mieszkaniowa).

Opłata roczna stanowi 1%, uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości gruntowej, z uwzględnieniem udziału wynoszącego 65/100 części.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste należy wносить w terminie do 31 marca, z góry za każdy rok, przez cały okres trwania użytkowania wieczystego.

Do opłat rocznych ma zastosowanie podatek VAT w stawce 23%.

Opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego mogą być aktualizowane nie częściej niż raz na trzy lata.

Służebność:

- W dziale III księgi wieczystej nr TR1B/00055563/3 obejmującej działki 2337/1 i 2337/5, wpisana jest nieodpłatna służebność gruntowa przejazdu i przechodu przez działkę nr 2337/5 na rzecz współwłaścicieli działki nr 2337/6, na której znajduje się mogiła z okresu I Wojny Światowej

- **Nabywca nieruchomości** składający się z działek 2337/1 i 2337/5 objętych księgą wieczystą nr TR1B/00055563/3 zobowiązany będzie do ustanowienia **w umowie nabycia** nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu przez nieruchomość obciążoną, stanowiącą działkę nr 2337/5, na rzecz właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości władnącej stanowiącej działkę nr 2337/4 (na której znajduje się budynek nr 68A przy ulicy Mickiewicza) w granicach oznaczonych na załączniku graficznym nr 2 czerwona linia przerywana, z jednoczesnym prawem ulokowania przez nich urządzeń na czas remontu budynku położonego na nieruchomości władnącej, w takich samych granicach.

*

- Granice zbywanych nieruchomości przyjmuje się według ewidencji gruntów i nie będą one wznawiane geodezyjnie przez sprzedającego.
- Nieruchomości zostały przeznaczone do zbycia zarządzeniem nr 216/2014 Burmistrza Brzeska z dnia 07 sierpnia 2014r.
- Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upłynął z dniem 25 września 2014r.
- Powyższe nieruchomości nie są objęte ważnym planem zagospodarowania przestrzennego, natomiast według ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko uchwalonym przez Radę Miejską Uchwałą nr XL/286/98 dnia 15.06.1998r., znajdują się w strefie wielkoprzestrzennej centralnej urbanizacji typu miejskiego.
- Obie nieruchomości nie stanowią przedmiotu zobowiązań i nie ma prawnych przeszkód do rozporządzenia nimi.
- Osoby fizyczne lub prawne zamierzające uczestniczyć w przetargu winny dokonać wpłaty wadium (w gotówce lub przelewem) w takim terminie, aby w dniu **26 listopada 2014 r.** cała kwota znajdowała się na rachunku Urzędu Miejskiego w Brzesku, ul. Głowackiego 51; nr 18 8591 0007 0100 0902 1786 0006 prowadzonym przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział Szczurowa.
- **Przetarg odbędzie się w dniu 03 grudnia 2014 r.** o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51 (w przewiązce przed Salą Obrad), powiat Brzesko, woj. małopolskie.
- Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia tej umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
- Osoby reprezentujące w przetargu inne osoby fizyczne lub osoby prawne winny posiadać stosowne pełnomocnictwa.

Niniejsze ogłoszenie jest wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Brzesku przy ulicy Głowackiego nr 51. Ponadto treść tego ogłoszenia, regulaminu przetargu i oświadczenia są dostępne na stronie internetowej pod adresem www.brzesko.pl.

Szczegółowe informacje na temat przetargu i regulaminu przetargu można uzyskać w godzinach pracy Urzędu (7³⁰- 15³⁰) w Wydziale Geodezji Gospodarowania Mieniem i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Brzesku, ul. Głowackiego 51, tel. (014)68-65-170, pokój 115.

Okocim sponsorem reprezentacji

Marka Okocim uzyskała tytuł „Oficjalnego Sponsora Piłkarskiej Reprezentacji Polski”. Dwuletnią umowę sponsorską podpisano 24 września br. w siedzibie PZPN. Obejmuje ona czas, w którym rozgrywane będą eliminacje EURO 2016, a także same finały tego czempionatu, które organizowane będą w 2016 roku we Francji.

W ramach umowy Okocim obok prawa do posługiwania się tytułem „Oficjalnego Sponsora Piłkarskiej Reprezentacji Polski” ma możliwość wykorzystywania w swojej marketingowej działalności logotypu narodowej kadry. Na reklamach umieszczanych podczas meczów reprezentacji umieszczane będzie logo firmy, widoczne także podczas konferencji prasowych, na stronie internetowej PZPN, a także na zaproszeniach, biletach i meczowych programach.

Skoro umowie zawartej pomiędzy PZPN a Carlsberg Polska mowa jest również o finałach EURO 2016, to znaczy, że obie strony wierzą w awans polskiej reprezentacji do tej fazy rozgrywek. Należy mieć nadzieję, że marka

Okocim przyniesie takie szczęście podopiecznym Adama Nawalki jak polskim siatkarzom.

Wrzesień pokazał, że mariaż Okocimia z polską siatkówką okazał się być związkiem niezwykle udanym. Okocim podpisał trzyletnią sponsorską umowę z PZPS w styczniu 2013 roku. Początkowo aktywności Okocimia jako głównego sponsora miały dotyczyć Ligi Światowej i Mistrzostw Europy, które w zeszłym roku były organizowane wspólnie przez Danię i Polskę.

Według zleconych przez Carlsberg Polska badań, w styczniu ubiegłego roku siatkówka była w naszym kraju drugą pod względem popularności dyscypliną sportową (42 procent) i ustępowała tylko piłce nożnej (63 procent). Już miesiąc później na telewizyjnych kanałach Grupy Polsat przy okazji transmisji z meczów siatkówki zaczęły się ukazywać spoty reklamowe z udziałem Zbigniewa Bartmana, który stał się ambasadorem firmy. Okocim został też głównym sponsorem rozgrywanych w lipcu 2013 roku po raz pierwszy w Polsce Mistrzostwach Świata w siatkówce plażowej.

69 procent polskich kibiców ogląda mecze głównie w domu w gronie rodziny lub znajomych, 10 procent obserwuje je w pubach i barach, a tylko 7 procent bezpośrednio w halach sportowych. **Znamienna jest wypowiedź Zbigniewa Bartmana, który swego czasu stwierdził: - Fani siatkówki są jedyni w swoim rodzaju. Gdziekolwiek jesteśmy, spotykamy się z żywiołowym przyjęciem fanów. Nie zauważyłem, aby w innych krajach tak dopingowano siatkarzy. Tacy kibice są tylko w Polsce.**

Okocim i cała Grupa Carlsberg od wielu lat wspierają piłkę nożną. Przykładów nie trzeba szukać zbyt daleko, bo przecież nasz Okocimski sponsorowany jest przez miejscowy browar. Harnaś, a więc marka produkowana w Brzesku, widniała na koszulkach piłkarzy Widzewa Łódź od 2006 do 2013 roku. Sam Carlsberg obecny jest na europejskich boiskach piłkarskich od dawna, będąc oficjalnym sponsorem reprezentacji Anglii, Czarnogóry, Danii, Irlandii, Serbii i Szwajcarii. EMIL

Powiatowe biegi przełajowe

25 uczennic i uczniów szkół z terenu gminy Brzesko wywalczyło prawo reprezentowania naszego powiatu w Wojewódzkich Biegach Przełajowych, które w tym roku odbyły się w Nowym Targu. Eliminacje powiatowe przeprowadzone zostały na stadionie Okocimskiego Klubu Sportowego, a wzięło w nim udział blisko 300 zawodników ze szkół podstawowych i gimnazjów.

Wyniki eliminacji:

Szkoły podstawowe

Dziewczęta (rocznik 2004): 1. Alicja Bodzioch (SP Łysa Góra), 2. Sabina Antczak (SP Gosprzydowa), 3. Julia Niewola (SP Szczurowa)

Dziewczęta (rocznik 2003): 1. Weronika Najberek, 2. Karolina Bujak, 3. Anita Sztando (wszystkie SP Łysa Góra), ... **6. Kamila Chamielec (SP Bucze).**

Dziewczęta (rocznik 2002): 1. Katarzyna Serafin (SP Lewniowa), 2. Karolina Krupa (SP Tworkowa), 3. Anna Szot (SP Iwkowa).

Chłopcy (rocznik 2004): 1. Łukasz Pośladek (SP 3 Brzesko), Marcin Nosewicz (SP Uszew), 3. Mateusz Gazda (SP Gnojnik).

Chłopcy (rocznik 2003): 1. Piotr Owca (SP 2 Brzesko), Michał Migrała (SP Gnojnik), 3. Wiktor Gnyła (SP Biesiadki), ... **5. Bartłomiej Kania (SP Bucze).**

Chłopcy (rocznik 2002): 1. Przemysław Chojecki (SP Tymowa), **2. Bartłomiej Zgraja (SP Poręba Spytkowska), 3. Remigiusz Mietła (SP 2 Brzesko), ... 6. Mateusz Łanocha (SP 2 Brzesko).**

Gimnazja

Dziewczęta (rocznik 1999): 1. Weronika Brachucy (PG 2 Brzesko), 2. Sabina Górak (PG Gnojnik), 3. Daniela Kural (PG Porąbka Uszewska), ... **5. Patrycja Skalska (PG 2 Brzesko).**

Dziewczęta (rocznik 2000): 1. Aleksandra Kornaś (PG Czchów), 2. Izabela Olchawska (PG Gnojnik), 3.

Karolina Orzeł (PG Jurków), **4. Karolina Kopacz (PG 2 Brzesko).**

Dziewczęta (rocznik 2001): 1. Oliwia Sowa, 2. Antonina Serwin, 3. Izabela Klecka (wszystkie PG 2 Brzesko), ... **5. Sara Pietrusińska (PG 1 Brzesko).**

Chłopcy (rocznik 1999): 1. Karol Kokoszka (PG Jadowniki), 2. Piotr Szot (PG Iwkowa), **3. Daniel Rosa (PG 2 Brzesko), 4. Artur Kijak (Brzesko), 5. Jakub Rosa (PG Jadowniki), 6. Robert Pilch (PG 2 Brzesko).**

Chłopcy (rocznik 2000): 1. Radosław Chojecki (PG Tymowa), 2. Łukasz Górak (PG Gnojnik), 3. Robert Górak (PG Borzęcin), ... **5. Artur Holik, 6. Grzegorz Owca (obaj PG 2 Brzesko).**

Chłopcy (rocznik 2001): 1. Jakub Jewuła (PG 2 Brzesko), 2. Patryk Białek (PG Czchów), **3. Tobiasz Gurgul (PG Jadowniki), ... 6. Jakub Mendel (PG 2 Brzesko).**

Fenomen z Woli Dębińskiej

Co łączy Ciężkowice, Lisią Górę, Ryglice i Tuchów? W każdej z nich funkcjonuje siatkarska drużyna seniorów. Razem liczą 15 046 mieszkańców. W Brzesku mamy 17 042 dusz i chociaż nasze miasto może poszczycić się znakomitymi osiągnięciami w „dorosłej” siatkówce, to od wielu lat brzescy fani tej dyscypliny sportu mogą żyć tylko wspomnieniami. Jedynym seniorskim klubem siatkówki w powiecie brzeskim jest Wolania Wola Dębińska, która w tym roku wywalczyła historyczny awans do III ligi. Duży udział w tym sukcesie mają zawodnicy z Brzeska.

Od czterech lat w Norwegii, za sprawą Thora Hushovda (mistrza globu z 2010 roku), kolarstwo jest dyscypliną bardziej popularną niż piłka nożna. Futbol przegrywa tam również z narciarstwem klasycznym. Być może Kamil Stoch i spółka oraz Justyna Kowalczyk sprawiają, że i w Polsce te proporcje ulegną zmianie. Jeśli chodzi o kolarstwo, to ostatnie wyczyny Rafała Majki i Michała Kwiatkowskiego mogą spowodować, że kibice przypomną sobie, iż w tym sporcie przez wiele lat byliśmy światową potęgą. O prymat pod względem popularności upominają się także nasi siatkarze, którzy we wrześniu zawojowali kulę ziemską. Może animatorzy sportu w Brzesku przypomną sobie, że wolleyball był tutaj kiedyś traktowany na takich samych prawach jak piłka nożna. Na razie możemy emocjonować się wyczynami młodzieżowych drużyn brzeskiego Gryfu i startami Wolanii Wola Dębińska naszpikowanej sportowcami z Brzeska.

Rewelacja sezonu

Piętnaście lat temu brzescy kibice świętowali historyczny awans „Piwo-szy” do I ligi. Na tym szczyble zado-mowili się jednak tylko na rok. Kiedy Okocimski spadał do II ligi, w Woli Dębińskiej zawiązywał się klub Wolania założony przez Mariana Kurka, sekretarza gminy Dębno. Miała to być drużyna typowo rekreacyjna. W miarę upływu czasu dały o sobie znać ambicje, w końcu klub został zgłoszony do rozgrywek IV ligi. Stało się to mniej więcej w tym samym czasie, kiedy w Okocimskim siatkówka umierała śmiercią naturalną. Młodzi zawodnicy z Brzeska, po osiągnięciu wieku senio-

ra, nie widząc dalszych perspektyw, zaczęli zasilać kadrę kopcuszków z Woli Dębińskiej. Niektórzy z nich do dziś pamiętają, jak wraz z kolegami objął niemiłosiernie ręce Mateusza Miki, aktualnego mistrza świata.

- Na początku nie stawialiśmy sobie zbyt wysokich celów. Chodziło nam głównie o ograniczenie się i zdobycie doświadczeń. Po pewnym czasie dotarło do nas, że jesteśmy w stanie powalczyć o coś więcej – wspomina Marian Kurek.

Przełom nastąpił w ostatnim sezonie. Zaczęło się nieszczerze, bo od dwóch przegranych po 2:3 z GSKS Laskowa i UKS Lisia Góra. Później nadeszła seria spektakularnych zwycięstw, a w pokonanym polu pozostawali rywale między innymi z Gorlic i Myślenic, a więc dużo większych ośrodków. Ostatecznie, już na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek stało się jasne, że Wolania wywalczyła upragniony awans do III ligi.

Bohaterowie mają głos

W sezonie 2013/2014 w składzie Wolanii występowało ośmiu siatkarzy znanych z brzeskich parkietów: Rafał Banaś, Grzegorz Gardziel, Maciej Kural, Paweł Mleczek, Wojciech Rosa, Jacek Sala, Jakub Szpil i Maksymilian Szuba. Do awansu na równi przyczynili się także Janusz Basta, Aleksander Gurgul, Wojciech Hebda, Grzegorz Kalemba, Marian Kurek, Łukasz Przybyło, Maciej Sowa, Paweł Sowa i Krzysztof Ślędz. Jak widać, na brak chętnych do gry trenerzy Wolanii, Maciej Kural i Jakub Szpil, narzekać nie muszą.

Ten sukces to także zasługa gminy Dębno, która dofinansowuje działalność klubu. Satisfakcji z awansu nie kryje wójt Grzegorz Brach, który mówi: *- To wielka radość wspomagać klub reprezentowany przez takich pasjonatów. To przecież świetna promocja siatkówki i zachęta dla innych do uprawiania sportu.*

Sponsorów jest więcej. Przede wszystkim firma Oknolux z Ireneuszem Kusiem na czele. Grosza nie szczędzi też Wacław Synowiec, właściciel między innymi Rancza Pasja. Wśród sponsorów jest także Rafał Banaś, który jest nie tylko siatkarzem, ale też młodym brzeskim przedsiębiorcą.

Jaka przyszłość?

Awans do III ligi oznacza jednak wyższe wydatki. Trzeba będzie więcej

wyłożyć na wyjazdy, wyższe są też opłaty sędziowskie.

Marianowi Kurkowi marzy się powrót seniorskiej siatkówki do Brzeska, nawet kosztem zmiany nazwy klubu. Może w przyszłości uda się stworzyć drużynę powiatową? W Wolanii myślnano nieśmiało o rozgrywaniu III-ligowych spotkań w Brzesku.

- Są tutaj znakomite obiekty z widowniami, które mogłyby przyciągnąć więcej kibiców. Teraz mamy jednak inne problemy, związane głównie z organizacją. Uprawiamy sport na zasadach czysto amatorskich. Każdy z nas pracuje i czas na działalność w klubie ma ograniczony. Przydałby się nam jakiś menadżer z pasją. Temat nie jest jednak zamknięty. Wierzę w to, że siatkówka powróci do Brzeska, być może za naszą sprawą – mówi grający prezes klubu.

Starosta Andrzej Potępa, zapytany przez nas w tej kwestii, zwraca uwagę, że udostępnienie hali sportowej siatkar-zom Wolanii nie jest takie proste.

- Jest to trudne, bo nie możemy wynająć hali zupełnie za darmo. W każdym takim przypadku ponosimy koszty. W grę wchodzi natomiast okazjonalne użyczenie obiektu na jakiś wybrany mecz. Można jednak zasiąść do rozmów, a jeśli chodzi o samą siatkówkę w Brzesku, to uważam, że należy odbudować coś, co w tym mieście przez cały czas być powinno – tłumaczy.

Sam Marian Kurek podkreśla, że we wszystkich klubach, z którymi przyszło im do tej pory rywalizować, jest miejsce na siatkówkę i piłkę nożną. W Brzesku nie brak uzdolnionej siatkarsko młodzieży. Nie każdy wychowanek Gryfu dostąpi szczęścia w postaci przejścia do któregoś z potentatów polskiej siatkówki, choć takie przypadki się zdarzają. Pora wziąć przykład z Woli Dębińskiej i przywrócić czasy, kiedy ciasna galeria starej hali Okocimskiego pękała w szwach. Dzisiaj przestrzeni do profesjonalnego uprawiania sportu w Brzesku mamy pod dostatkiem. Tymczasem zapraszamy kibiców na 25 października do maleńkiej hali przy gimnazjum w Woli Dębińskiej, w której Wolania zagra swój inauguracyjny III-ligowy mecz z UKS Zalew Świnna Poręba.

PRUD

Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku zaprasza

Księżniczka Czardasza

spektakl muzyczny na podstawie operetki
Emmericha Kalmana

w wykonaniu grupy wokально-aktorskiej
Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku
z towarzyszeniem Krakowskiej Orkiestry Salonowej

24 października, godz. 19:00, Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Brzesku, plac Targowy 10
bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie MOK, plac Targowy 10



SKŁAD OPAŁU

KOSTKA



ORZECH



eko GROSZEK



MIAŁ



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku

32-800 Brzesko, ul. Wincentego Zydronia 11, tel. 664 164 374, 14 68 62 505, fax 14 68 63 005,

e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl

Kredyt BEZ ODSETEK

KORZYSTNY DLA CIEBIE!



0%

Oprocentowanie
(stałe w całym okresie kredytowania)

**Prowizja już od 5,40%,
Kwota kredytu: od 1.000 do 50.000 zł,
Okres kredytowania od 1 do 24 miesięcy,
Bez zabezpieczeń,
Brak ukrytych opłat,
Brak opłaty za wcześniejszą spłatę.**

Możliwość skorzystania z ubezpieczenia
spłaty kredytu
na wypadek zdarzeń losowych.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla reprezentatywnego przykładu wynosi 14,57% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł spłacana w 24 miesięcznych ratach kapitałowych w kwocie: 416,68 zł z tym, że ostatnia rata jest ratą wyrównującą. Stopa oprocentowania kredytu – 0,00% w stosunku rocznym (oprocentowanie stałe), całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 11.290,00 zł, w tym: całkowita kwota kredytu – 10.000,00 zł, całkowity koszt kredytu – 1.290,00 zł, na który składają się: odsetki – 0,00 zł, prowizja za udzielenie kredytu – 1.290,00 zł, ubezpieczenie na życie Kredytobiorcy – 0,00 zł oraz opłata przygotowawcza – 0 zł. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl



Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Brzesko,
ul. Mickiewicza 31a,
32-800 Brzesko
tel. 14 663 01 20,

Filia Brzesko,
ul. Ogrodowa 6,
32-800 Brzesko
tel. 14 663 41 84,